Prenumerata „Kur. War." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: *N. M. P. Śnieżnej.*
Wtorek: *Przemienienie Pańskie.*
Środa: Ś. Kajetana Wyznawcy.
Czwartek: ŚŚ. Cyrjaka i Larga.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 27 | Długość dnia godzin 15 minut 16
Zachód „ „ 7 „ 41. | Ubyło „ „ 1 „ 29.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Piątek: Ś. Romana Męczennika.
Sobota: Ś. Wawrzyńca Męczennika.
Niedziela *12 po Św.* Ś. Zuzanny Panny.
Poniedziałek: Ś. Klary Panny.

— W zeszły piątek z powodu uroczystości Najś. P. Marji Anielskiej, odbywały się jednocześnie w dwóch kościołach tutejszych Nabożeństwa odpustowe, a mianowicie w kościołach: S-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu i S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w pierwszym celebrował Summę JX. Gieguržyński, w czasie której słowo Boże głosił JX. Czaczkowski, Wotywę odpustową odprawił JX. Czepulewicz;—w drugim odprawił Summę JX. Jacenty Strzelecki, zaś kazanie w czasie Summy wypowiedział JX. Wojciech Jackowski, który też odprawił i Nieszpory.

— Wczoraj, jako w pierwszą Niedzielę rozpoczętego miesiąca, odbyło się w kościele Opieki Ś. Józefa (wprost ulicy Królewskiej) uroczyste dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją, ku czci Najsłodszego Serca P. Jezusa. Celebrował JX. Kruszewski, b. prefekt tutejszej parafii Ś. Krzyża. Amatorowie pod przewodnictwem Al. Jareckiego, wykonali Mszę Studzińskiego, oraz na offertorium: modlitwę ze „Stabat Mater" Rossiniego (solo sopran) i na Benedictus: modlitwę pokutną St Moniuszki, (solo tenor).

— Kościół S-go Jacka przy ulicy Freta, obchodził wczoraj Nabożeństwem odpustowem uroczystość swego Zakonodawcy S-go Dominika, a obszerne mury tej świątyni zaledwie były w stanie objąć cały tłum pobożnych, pragnących być uczestnikami tej uroczystości.— Słowo Boże przed Summą, którą celebrował JX. Jurgowski, wygłosił JX. Lewandowski. Nieszpory odprawił JX Maciejewski, w czasie których kazanie wypowiedział JX. Danecki.

— Jutro przypada doroczna uroczystość Przemienienia Pańskiego na górze Tabór, z powodu której odprawiać się będą Nabożeństwa odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i processjami w kościołach: archikatedralnym Ś-go Jana, Panny Marji na Nowem-Mieście, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej.—Dziś pierwsze nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu.

— Dnia 18 lipca, o godzinie 7½ wieczorem, Jego Cesarska Mość raczył wyjechać z Carskiego Sioła do Moskwy, w towarzystwie Ich Wysokości: Arcy-księcia Wilhelma Austrjackiego, Wielkich Książąt: Włodzimierza Aleksandrowicza i Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Wielkiej Księżny Marji Mikołajównej i Księżny Marji Maksymiljanównej Badeńskiej. (D.W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za N. 204 wydanym, zamieszczono:* 26 lipca (7 sierpnia) roku bieżącego, jako w dzień obchodu jubileuszu JW. Jenerał Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, od godziny 8½ z rana do skończenia parady, przejazd powozów przez ulicę Senatorską, plac Teatralny od strony szkoły junkrów, Miodową, Długą, Kapitulną, Gołębią, Podwal, Piwną, Ślepą, 4 ma ostatniemi w kierunku ku zamkowi będzie zamknięty; skoro zaś wojska ustawione będą na ulicy Miodowej, po przejeździe przez takową Namiestnika, przejazd przez ulice Senatorską, Podwal, Piwną, Gołębią, dozwolonym będzie. Przez ulicę Ś-to Jańską i Gołębią od godziny 8½ z rana do czasu wyżej wspomnionego, dozwalać przejazdu tylko jadącym do Zamku i z powrotem.

Dla złożenia powinszowania JW. Namiestnikowi, należy zjeżdżać się do Zamku:

1) Z Krakowskiego-Przedmieścia przez Krakowską bramę i podwórze do drugiego podjazdu; wjazd przez tę bramę dozwolony będzie do godziny 9¾ zrana. 2) z ulicy Ś-to Jańskiej przez bramę Ś-to Jańską i niedojeżdżając do podjazdu wysiadać w podwórzu około bramy; próżne powozy wyjeżdżać powinny przez bramę wiodącą na Kanonję i oczekiwać ustawiwszy się na placu Kanonji.

Przy wyjeździe z Zamku, powozy powinny zajeżdżać w bramę od Kanonji i nie zbliżając się do podjazdu, zabierać panów i wyjeżdżać bramą Ś-to Jańską, udając się do cerkwi przez ulice: Ś-to Jańską, Freta i Długą, zkąd próżne powozy powracać będą przez ulice: Freta i Ś-to Jerską i oczekiwać na pasażerów na placu Krasińskich nie przekraczając linji Senatu.

Osoby zajeżdżające do Zamku i nie mające zamiaru udawać się do cerkwi winny wysiadać około Krakowskiej bramy i powozy swoje odsyłać dla oczekiwania na Zjazd.

Po ukończeniu nabożeństwa w cerkwi i parady, przejazd przez wszystkie ulice dozwolony będzie.

Pieszej publiczności dozwala się stawać za linją wojsk i cechów we wszystkich kierunkach, nie przekraczając wspomnionej linji i nieprzeszkadzając marszowi ceremonjalnemu na placu Krasińskich

Osoby przybywające na obiad do Ratusza, wjeżdżać mają w główną bramę z placu Teatralnego, powozy zaopatrzone w oddzielne bilety, stawać mają na jednem z czterech podwórz Ratusza wskazanych w tych biletach, inne zaś wyjeżdżać będą przez tylną bramę zabudowań Magistratu na ulicę Danielewiczowską i stawać na ulicach Bielańskiej i Senatorskiej. Wyjeżdżać zaś będą wszystkie, według wskazań Policji, przez główną bramę Magistratu na plac Teatralny i postępować do Teatru Letniego przez ulicę Senatorską, Krakowskie-Przedmieście i plac Saski.

Próżne powozy podczas przedstawienia w Teatrze Letnim do czasu wyjazdu, (który dozwolony będzie przez wszystkie ulice), oczekiwać mają na placu Saskim.

Wozy, przejeżdżające z Pragi w tym dniu od godziny 8 do 11 zrana po przejeździe mostu z Pragi, powinny być kierowane na ulicę Bugaj i Dobrą, nie przepuszczając takowych przez Zjazd do Krakowskiego-Przedmieścia; jadące zaś przez Krakowskie-Przedmieście na Pragę, udawać się mają Bednarską, a do miasta przez Trębacką—ze Starego-Miasta zaś jak wozy tak i powozy, jechać mają na Pragę przez Mostową, a do miasta przez Ś-to Jerską ulicę.

Omnibusy kursujące pomiędzy placem Trzech-Krzyży i Krasińskim, w dniu tym od godziny 8-mej zrana do ukończenia nabożeństwa i parady. powinny odbywać kurs pomiędzy placem Trzech Krzyży i Resursą Obywatelską, z zastrzeżeniem, że na placu przed Resursą tylko trzy omnibusy mogą przystawać w oczekiwaniu na pasażerów.

Od godziny 6 tej wieczór, do końca obiadu, jazda przez plac Teatralny, z wyłączeniem przejazdu z Wierzbowej na Bielańską ulicę, będzie wstrzymaną. (G P.)

— Starszy inspektor zakładów prassy w Warszawie podaje do wiadomości tych, których niniejsze uwiadomienie dotyczać powinno, że otwarcie kantoru na prenumeratę gazet i pism perjodycznych jak również na sprzedaż w nich pojedyńczych numerów na mocy art. 25 § III, Część III praw prassowych z d. 6 kwietnia 1865 roku, nie może nastąpić, aż po uzyskaniu w tym celu pozwolenia od właściwej władzy. Niestosujący się do powyższych przepisów ulegną karze, w wyżej wskazanym art. określonego.

— Q — P. Jaksa Bykowski napisał dwuaktową facecyjkę djalogowaną, której nadał tytuł: „Omal nie dramat." Utwór ten onegdaj zadrgał chwilę życiem scenicznem w Tivoli.

Gdybyśmy mieli do czynienia z autorem, rozpoczynającym dopiero zawód pisarski, moglibyśmy mu powiedzieć, że bez akcji i charakterów, a przynajmniej bez jakiej takiej konsekwencji logicznej, żadne dzieło sceniczne obejść się nie może. P. Bykowski jednak wie dobrze o tych elementarnych warunkach sztuki, a jeżeli ich w utworze swym nie zastosował, to widać, że nie mógł. Panie Zimaier i Sochaczewska, pp. Trapszo i Cybulski bronili dzielnie tę kruchą nawę od rozbicia, a publiczność od zaśnięcia. Jeżeli im się to w zupełności nie udało, nie należy ich o to winić.

Szczęściem dla spektatorów, widowisko zakończyło się „Tylko jednem słowem" odegranem bez zarzutów. P. Zaremba w roli żyda Oppenheimera stworzył postać, wywierającą silne, jednolite wrażenie, zarówno w całości, jak w szczegółach; pani Zimaier była tak rozkosznie naiwną, a p. Morozowicz tak naturalnie komicznym, że stęskione do oklasków dłonie, biły je z podwójnym zapałem. P. Wabersfeld w roli Kaunitza, odznaczał się wyborną charakteryzacją i umiejętną mimiką, raził zaś dykcją nierówną i nad miarę rozwleczoną.

Jednocześnie widzowie zgromadzeni w Alhambrze, ujrzeli, niespodzianie dramat żywy a przerażający i to przy ochoczych dźwiękach krakowiaka, pod koniec drugiego aktu, wesołej krotochwili J. N. Kamińskiego.

Jedna z najsympatyczniejszych artystek towarzystwa p. Trapszy,—p. Amelja Baranowska, uległa straszliwemu wypadkowi. Wybiegając na scenę z zakulisy, zaczepiła welonem szkło pokrywające płomień gazowy i w jednej chwili stanęła w płomieniach.

Obecni na scenie artyści stracili przytomność i zaczęli rękoma rwać płonące ubranie, co podniecało jeszcze siłę ognia. W minutę dopiero, ktoś z publiczności, zdołał przedrzeć się na wzniesienie i dogoniwszy p. Baranowską już na schodach wiodących do garderoby, przytłumił ogień płaszczem.

Ratunek ten przyszedł niestety zapóźno, aby uchronią ofiarę od okropnych i długich cierpień, dość wcześnie może dla ocalenia życia. Czterech lekarzy znajdujących się na przedstawieniu, zajęło się natychmiastowem udzieleniem pomocy; ciężko poparzoną artystkę przeniesiono zaraz do ciepłej kąpieli, w łazienkach przy ulicy Długiej, a następnie odwieziono do mieszkania gdzie dotąd się znajduje.

Stan jej zdrowia jest groźny a straszliwe męczarnie, jakim podlega, utrudniają ratunek.

Dziś w nocy zastosowano, jako ostateczny środek, wannę stałą, napełnioną wodą letnią, w której poparzona ma pozostawać aż do wyleczenia.

Sądzimy, że dyrekcja Alhambry i Tivoli poczuje się do obowiązku dania przedstawienia na dochód p. Baranowskiej. Była to bowiem artystka, której talent posiadał niezaprzeczoną siłę przyciągania publiczności, a upadła przecież „na wyłomie!"

Wiadomości miejscowe.

= Na zasadzie art. 3 instrukcji o losowaniu spłacie i umarzaniu listów likwidacyjnych, Bank polski podaje do powszechnej wiadomości, że w nadchodzącem w d. 20 sierpnia (1 września) r. b. trzynastem losowaniu, stosownie do decyzji JW. ministra finansów, zostanie wyciągniętych dla wycofania z obiegu listów likwidacyjnych na summę rs. 417,025 kop 3.

Wice-prezes Banku: *Baumgarten*, za naczelnika kancelarji: *E Broniewski.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej*, na mocy art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego oraz w myśl art: 910 kodeksu Cywilnego, uczynionego przez n. Piotra Bełżyńskiego zapisy:

1) na rzecz biednych zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności rs. 75 i

2) na rzecz biednych wstydzących się żebrać, zostających pod opieką Towarzystwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu rs. 75,— na posiedzeniu z dnia 15 lipca r. b. postanowiła przyjąć na warunkach w testamencie określonych i z zachowaniem praw osób trzecich.— Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan *A. Zaborowski.*

Dyrekcja drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej.

Podaje do wiadomości, że z powodu odpustu w d. 3 (15) sierpnia r. b. w m. Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy nadzwyczajny pociąg passażerski do Częstochowy, z powozami klassy II, III i IV za opłatą zniżoną, czyli z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten w przeddzień rzeczonego odpustu wyjdzie z Warszawy 2 (14) sierpnia r. b. to jest we środę o godzinie 8-ej z rana a z powrotem odejdzie z Częstochowy 4 (16) t. m., w piątek, o godzinie 11 min. 50 z rana.

Opłata od jednej osoby na podróż tam i z powrotem wynosi: w klassie 2-ej rs. 4 kop. 50; w klassie 3-ej rs. 3, a w klassie 4-ej rs. 2.

Sprzedaż biletów rozpocznie się w Kassach Dworca Stacji Głównej w Warszawie, w przeddzień wyjazdu. 1 (13) sierpnia, we wtórek, od godz. 11¼ z rana do 1-ej z południa i od 6½ do 8½ po południu.

W dniu odejścia pociągu, sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagaże, będą przyjmowane do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, za opłatą, podług taryfy uiścić się mającą.— Warszawa d. 20 lipca (1 sierpnia) 1872 r.
(1—1) —7696—

= Komitet Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, otrzymawszy w darze od W-go Józefa Sikorskiego, redaktora i właściciela „Gazety Polskiej," 500 egzemplarzy, nader pożytecznej broszury p. t. „Rocznik Towarzystwa osad rolnych," i jednocześnie z rąk tegoż kwotę rs. 20. Komitet postanowił dary te zapisać do księgi na ten cel przeznaczonej, zaś Szanownemu ofiarodawcy złożyć szczere podziękowanie swoje.

= Żegluga powietrzna balonem „Juljusz Favre" oznaczona na wczoraj odłożoną została do przyszłej niedzieli. Aż do południa dnia wczorajszego kapitan Bunelle, wahał się z odłożeniem zapowiedzianej podróży i dopiero o tym czasie powziął stanowcze postanowienie, usprawiedliwione następnie w zupełności stanem powietrza.

Gdyby się nawet pogoda wśród dnia była ustaliła, żegluga nie mogłaby już mieć miejsca — wypełnienie bowiem gazem balonu, wymaga 7 godzin i publiczność musiała by czekać na odjazd balonu zbyt długo bo aż do 7½ wieczorem.

Te więc względy skłoniły p. Bunelle, do odwleczenia swojej powietrznej podróży, aż do przyszłej niedzieli.

= Teatr Rappo wystąpił w sobotę z „Balem Maskowym" Vierdi'ego. Wdzięczna ta opera dość się nadaje do ograniczonych sił truppy p. Carosellego, nie utrudnia bowiem jej wykonania ani znaczna liczba osób wchodzących do dramatu, a chóry żeńskie, których ta opera włoska w miniaturze nie posiada, nie wielką w niej odgrywają rolę. Sama natura libretta, dramat czysto domowy między mężem, żoną a kochankiem, utrudnia kompozytorowi zadanie, bo go pozbawia potężnego czynnika mas muzycznych, a ogranicza do efektów sytuacyjnych między dwiema lub trzema osobami; ale błogosławi zapewne tę okoliczność p. Caroselli, któremu łatwiej przychodzi zadowolnić swoją publiczność. W sobotniem też wykonaniu całość przedstawiła się dość przyzwoicie. Pani Caroselli poprawnie oddała rolę Amalji jako partję wokalną, szkoda tylko, że od gry jej wieje chłód i sztywność nieprzysparzające bynajmniej sympatji słuchaczów dla nieszczęśliwej bohaterki. W panu Carosellim, posiadającym tenor dość dźwięczny, znać jednak znużenie śpiewaka, któremu twarda codzienna praca nie pozwala głosu oszczędzać, ani też użyć wypoczynku. Pod koniec opery znużenie to pojawiało się w częstem niedociąganiu nut w górnej skali, co naturalnie pozostawiało przykre wrażenie bezowocnego wysiłku. Pani Gagiotti dowiodła w roli Ulriki, że potrafi umiejętnie używać sympatycznego mezzo-sopranu; który sięga nawet kontraltowych rejestrów. Pan Croti ma niezły baryton i śpiew jego mile by mógł być słuchanym, gdyby nie excessa w tremolach, przy których każdy szerszy frazes (a takich nie brak w jego partji) traci właściwy swój charakter. Debiutantka panna Leichnitz (z Warszawy) zaprodukowała się z głosem niewielkim, dość technicznie wyłamanym, ale nie zbyt przyjemnie wpadającym w ucho słuchacza. Skala tego głosu jest wcale nierozciągła, a wszelkie nieprawne wkroczenia w górne sfery, jak ostremi szpilkami kłują bębenki przyrządu słuchowego. Zaletą panny Leichnitz jest pewność intonacji, i swoboda we władaniu temi szczupłemi zasobami wokalnemi w jakie ją natura uposażyła. Rola pazia w „Balu maskowym" ma kilka numerów jednakowego filuternego nastroju, wymagających pewnego wyrobienia głosu i lekkości w traktowaniu. Panna Leichnitz wywiązała się z nich dość jak na pierwszy debiut szczęśliwie, a poprawna gama chromatyczna z góry nadół w arjetce na balu powtórzona na żądanie publiczności (akt 4-ty obraz 2 gi) świadczy o niezłych studjach solfedżiowych. O grze jak na teraz, nic nie wspominamy, bo od debiutantki, wymagać jej nie mamy prawa.

Kończymy ogólną uwagą o orkiestrze, która zapewne z powodu niedostatecznych prób, wiele pozostawia do życzenia. Daje się w niej prócz tego czuć brak drugiego kontrabasu, który ze względu na znaczną stosunkowo ilość innych instrumentów, szczególniej dętych, jest niedzowny.

= P. Konstanty Tropiński, napisał poemat o kilkuset wierszach i wydał w drukarni F. Krokoszyńskiej.

Tytuł przepisujemy dosłownie z żółtej okładki:

„Synfonia, wiersz do deklamacji na koncertach, ofiarowany artystom i lubownikom sztuki, na pamiątkę zgonu ś. p. Stanisława Moniuszki, w dniu 4 Czewca 1872 r. napisany." Autor, znany dotąd jako pełen talentu klarnecista, po raz pierwszy zaczął uprawiać niewdzięczną glebę poezji. Synfonia jego składa się z samych zapytań ułożonych w strofy.

Zapytania te są skierowane do czytelnika i mają na celu wywiedzenie się o wielu rzeczach, które tenże widział, słyszał lub odczuwał.

Przyczyny tej ciekawości nie są dostatecznie wyjaśnione. Dla dania sposobności czytelnikom ocenienia wartości utworu, przytaczamy kilka strof bez wyboru:

Czy czytałeś piękne zdania,
O zasługach twórcy Halki;
O laskawia i uznania,
Że zwycięsko wyszedł z walki,
Gdy się stał już dla nas nowym
Ukochanym i wzorowym.
Czy klaskałeś?..
A jak przyszedł dzień koncertu,
Czy widziałeś kto był w sali?
Iu znanych tam wybrany b, —
Że aż wstyd nam uszy pali;
Na koncercie tym czy byłeś?..
A po śmierci?..
Czcić w pamięci zacne czyny,
Uaieśmiertniać w sercach, w duszy,
Takie mistrza są wawrzyny;
Mieć nie dosyć wzrok i uszy,
(Te dwa zmysły tak szlachetne,
Akustyczne i lunetne)..
Lecz uczucia i współczucie..
Czy doznałeś?
W dni zaduszne — dni doroczne,
Czy widziałeś nasze groby,
Na nich kwiaty — światła nocne,
I sieroce tam żałoby...
Bal dziadowski — czy widziałeś!?

= W dniu 4 sierpnia 1693 r., rozpoczęto budowę kościoła Świętej Trójcy na Solcu. Pierwsi Trynitarze byli Hiszpanami. Zjechali do Warszawy z Madrytu w dniu 22 maja 1685 r.

= Towarzystwo śpiewaków włoskich goszczące w b. teatrze Rappo, zamierza niezadługo przedstawić operę Moniuszki: „Halka". Libretto przetłómaczył na język włoski Bonoldi b. artysta opery w Wilnie.

= Wizyta jeneralna w Ochronie XVI-ej, przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2288, odbędzie się dnia dzisiejszego o godzinie 6tej po południu.

= Panna Romana Popiel, artystka dramatyczna powróciła w tych dniach z urlopu.

= Wczoraj z powodu nagłej słabości panny Miller-Czechowskiej w miejsce zapowiedzianego z rana „Fausta" dawano w teatrze letnim „Życie Paryzkie".

= Dzisiaj w „Kupcu Weneckim" wystąpi pierwszy raz p. Królikowski po powrocie z urlopu, w nadchodzącą zaś środę w jednoaktowej komedyjce p. t. „Broń niewieścia" ukaże się pan Rapacki i panna Romana Popiel.

= Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień. Teatr letni: poniedziałek „Kupiec Wenecki;" wtorek, „Fra Diavolo;" środa, „Almea," „Broń niewieścia," Mazur z „Flicka i Flocka;" czwartek, „Skarbonka;" piątek, „Radcy pana radcy," Consilium facultatis;" sobota, „Faust;" niedziela, „Urlop po Capstrzyku," „Zemsta owadu;" Teatr Wielki: czwartek, Widowisko Bezpłatne: „Piękna Galatea" „Katarzyna córka bandyty" 1 szy akt, Hymn narodowy.

= Dziś na benefis zdolnej artystki, p. Sochaczewskiej w Tivoli przedstawionym będzie oryginalny dramat Józefa Korzeniowskiego, p. t. „Sąd przysięgłych czyli pozory."

= We środę na benefis p. Karoliny Szaszkiewicz, danem będzie w Eldorado dzieło sceniczne Scribego w 5 ciu aktach pod tytułem: „Dziesięć lat życia kobiety."

= Jak nam mówiono, pan Caroselli zamierza niezadługo zwinąć swój obóz i wyruszyć z powrotem na północ. Interessa mu tu poszły nieświetnie wcale. Na utrzymanie towarzystwa składającego się z kilkunastu osób, oraz na zapłatę orkiestry i wynajem dekoracyji *impressario*, wydał nawet podobno za szczędzony fundusz swój cały.

Fatalność to widoczna!

Smutna to rzecz śpiewnać darmo, bo od tego „nietylko boli gardło", ale i głowa i żołądek cierpią....

= Dnia 29 lipca w poniedziałek, o godz: 5tej rano, wszczął się ogień w miasteczku Działoszynie w powiecie częstochowskim, w domku w ulicy, obok bóżnicy, i przy sprzyjającym mu wiatrze, wkrótce przeniósł się na rynek. Pożar straszny trwał przez dzień cały. Większa część miasta—domów przeszło 240, spłonęła. Mieszkańcy garnęli się do ratowania, ale im to tak niesporo szło, że nietylko domy, ale i prawie wszystkie ruchomości się spaliły.

= Tutejszy artysta malarz Pantaleon Szyndler, w dniu 1 Sierpnia r. b. dla dalszego kształcenia się w malarstwie wyjechał do Rzymu.

= Podana w N. 169 „Kurjera Warszawskiegó" wiadomość, iż p. Cieślewski, tenor, artysta opery Lwowskiej, przybył w tych dniach do Warszawy, okazała się mylną.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od O S. rs. 1, i z Teresppola rs. 7, dla biednego urzędnika, któremu gospodarz zabrał rzeczy za komorne; od F. J. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej.

— Targ piątkowy niewiele był ożywiony. Sprzęt zboża, roboty w polu, zajmują zupełnie ludność wiejską i na targu zjawiają się tylko dostawcy z bliższych okolic. Dla tego też mimo powszechnie pomyślnych zbiorów, ceny wszystkich produktów żywności trzymają się obecnie wysoko a nawet jeszcze idą w górę. Jak zwszły tak i ten piątek obfitował najwięcej w dowóz ogórków. Od czasu jednakże jak plantacje ogórków w okolicach przymiejskich poczęły być większe, ich hodowcy zwracają głównie uwagę nie na gatunek a na plenność, ponieważ zaś ogórki podledniejszych gatunków, wydają więcej daleko plonu, sadzą je powszechnie, i z gatunkami lepszemi, spotkać się na targu niełatwo, lub trzeba za nie znacznie drożej zapłacić. Kopę wyborowych ogórków płacono w piatek po kop. 20 i drożej. Po ogórkach co do obfitości, najwięcej było borówek. Jagody te dospiały tego roku znacznie wcześniej jak zwykle. Wisień coraz mniej i droższe, gruszki, jabłka, mimo pory w której owoce najwięcej dojrzewają, trzymają się w bardzo wysokiej cenie,— a nawet przekupnie zapowiadają powszechne ich podwyższenie. Możnaby w tem miejscu zanotować, że o ile u nas hodowla owoców cieplarniowych lub potrzebujących większych starań podnosi się obniżając cenę: ananasu, brzoskwini, moreli, o tyle znów owoce, rosnące obficie po naszych ogrodach i polach drożeją, i niedługo gruszka lub jabłko stanie się u nas owocem zbytkownym. Za dobrą i ładną gruszkę płaci się u nas obecnie kop. 10,— a jest to początek sierpnia.

Ryb było dosyć żywych, więcej jeszcze śniętych, — raków mało i drobne, drobiu w kojcach wiele. Fasola młoda już się pokazała na targu, rozchwytują ją szczególniej starozakonni, innych jarzyn było sporo. Kalafiory były dość tanie. Płacono:

Mięso wołowe kop. 13 funt, cielęcina k. 14, świnina kop. 14, baranina k. 11 zadnia, 9 przed., żyto od rs. — k. — do rs. — kop. — korzec, pszenica od rs. 7 k. — do rs. 7 k. 35 korzec. Jęczmień od rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 60 korzec, owies rs. 2 k. 2— korzec, gryka od rs. — k. — do rs. — k. —, proso od rs. — kop. — do rs. — kop. —, groch polny rs. 6 kop. 70 czetw. cukrowy rs. 7 k. 50 czetwiert, fasola rs. 10 k. 50 czet., rzepa świeża k. 2½ wiązka, rzodkiewka k. —, siemię lniane rs. 1 k. 6— pud, konopne rs. 1 kop. —, mak rs. — kop. —, chmiel rs. 1— kop. 50 pud, siano rs. — kop. 90 cent., słoma rs. — kop. 45 centnar, kartofle od rs. — kop. — do rs. 1 k. 20 korzec, buraki rs. — kop. — korzec, marchew rs. — kop. — korzec, cebula świeża wiązka kop. 4½ funt, — czosnek k. 9 funt, s— kop. 2½ funt, kasza pszenna rs. 18 kop. — czetwiert, jęczmienna rs. 7 kop. 50 owsiana, rs. 9 k. —, perłowa rs. 14 k. — gryczana rs. 10 kop. —, manna kop. 15 funt, mąka żytnia rs. 6 k. 60 czet. razowa, pszenna rs. 2 k. — czet., gryczana rs. — k. 70 pud zwyczaj., kartoflana rs. 2 k. 70 korzec, chleb żytni 2¼ kop. f., sitni kop. — f., pytlowy 3¾ kop., chleb biały 5½ kop., raki od k. 40 do rs. 1 k. 50 kopa, kura k. 60 pulard piękna, kurczeta kop. 50 para, szparagi kop. —, kapusta świeża kop. 2½ duża główka, kwaszona kop. — pud, włoski kop. —, otręby żytnie kop. 50 pud, otręby pszenne kop. 40 śledzie sr. 1 kop. 50 kopa, jesiotr kop. — funt, szczupak żywy k. 37½ funt, sandacz k. — leszcz k. 25 śnięty, ogórki kop. 18 kopa, jagody burówki kop. 9 garniec, jajka kop. 80 kopa mleko niezbierane kop. 6 kwarta, śmietana kop. 28 kwarta śmietanka k. 15 kwarta, masło solone kop. 25 f., niesolone k. 32½ f., słonina świeża k. 22 funt, solona k. 22½, sadło k. 22½, topione k. 26 funt, spirytus rs. 6 k. 40 wiadro, wódka 10-tej próby rs. 5 kop. 20 wiadro, wódka 6 ej pr. szumówka rs. 2 kop. 90 wiadro, ocet piwny kop. 60 wiadro, winny rs. 1 kop. — wiadro, świece łojowe k. 19 funt, stearynowe k. 28 funt, węgle kamienne krajowe k. 90 korzec, węgle kamienne zagraniczne rsr. 1 kop. — korzec, węgle kamienne angielskie rs. —, koks rs. —, nafta galicyj. k. 67½ gar., amerykańska rs. kop. 75 gar., cement krajowy Portland rs. — k. — beczka, cement krajowy Roman rs. — k. —, cement angielski Portland rs. — k. —, cement angielski Roman rs. — kop. — piwo zwyczajne rs. — kop. — bawarskie wiadro rs. 1 kop. 5— olej konopny—, rzepakowy k. 18 f., żelazo kute rs. 2 k. — pud, miedź rs. 14 k. —, lin żywy kop. 27 funt, karaś żywy k. 25 funt, szczupak śnięty 22½ funt, marchwi wiązka 2½ kop. okoń śnięty k. 18 funt, Węgorz k. 18 f., mąka pszenna mąnna towa rs. 2 k. 70 pud, mąka żytnia chlebowa rs. 1 k. 15 pud, kasza jaglana rs. 15 k. 50 czet., kasza orkiszowa rs. 9 kop. — korzec.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nrem 32 przy ulicy Chmielnej, zapaliły się kloaki, lecz ogień jeszcze przed przybyciem Straży ogniowej, ugaszony został. Przy wyjeździe z zabudowań Ratusza, 2-giej części Straży ogniowej, przechyliła się beczka, z której spadł żołnierz Piotr Bieńkowski, stłukł sobie bok lewy i odesłany został do szpitala S-go Rocha. W celu zbadania przyczyny ognia, Policja zarządziła dochodzenie. (G. P.)

— W z. czwartek znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 522; w Teatrze Rappo 460; w Dolinie Szwajcarskiej na konc. 290; w Eldorado 429; w Alhambra 1135; w Alkazarze 608; w Tivoli 677; w Kassino —; pod Sękiem —.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej rezultat dochodu osiągniętego z zabawy i loterji fantowej danych na sieroty i sale ochrony pod opieką Towarzystwa zostające. *Przychód*: Ze sprzedaży biletów wejścia i loterjnych, miejsc numerowanych, cukrów, bukietów, oraz naddatki i aggio na wymienienie złoto i srebro rs 8,922 kop. 97½. *Wydatki*. Budowa i pokrycie namiotów illuminacja i ognie bengalskie, muzyka, kwiaty, druk biletów i inne rs. 1,867 k. 80. Czystego dochodu rs. 7,055 k. 17½; a zarazem oświadcza najuprzejmiejsze podziękowanie tak Szanownej Publiczności za skwapliwe pospieszenie z pomocą niedoli i sieroctwa jak niemniej tym wszystkim, którzy jakimkolwiek sposobem przyczynili się do urządzenia zabawy, a tem samem do osiągnięcia tak pomyślnego dla ubogich i sierot rezultatu.

— W gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 370, odbędzie się jutro t. j. dnia 6 sierpnia r. b., o godzinie 10-ej zrana sprzedaż przez publiczną licytacją wyssortowanych fantów od loterji na ubogich w r. b. w ogrodzie Saskim urządzonej.

= Za przykładem St. Peterb. Wied. redakcja gazety „Nowosti" przyjmuje pośrednictwo w przyjmowaniu ofiar na korzyść pozostałej rodziny ś. p. Moniuszki.

= W sobotę 27 lipca o godzinie pierwszej po południu, w Pawłowsku wynikł pożar, który pomimo energicznej i pełnej poświęcenia obrony żołnierzy wracających z obozu, zniszczył cały kwartał tego pięknego miasta. Straż ogniowa wezwana telegrafem przybyła za późno. Dzięki bowiem pracy trzech tysięcy żołnierzy ogień ugaszono za nim straż ogniowa przybyć zdołała. Straty, powiadają, bardzo wielkie. Wiadomość tę podają „Nowosti."

= Straty w m. Szawlach, zrządzone przez pożar, wynoszą, jak telegrafują do „Gołosa" około 500 000 rubli. Spaliło się trzysta domów. Straty ponoszą towarzystwa ubezpieczeń Petersburgskie i Moskiewskie.

= Do „Peterb. gazety" donoszą o oryginalnym zamiarze niejakiego p. Karejewa, który w jesieni postanowił wystąpić publicznie i odczytać kilka prelekcij o grze w karty w ogólności i o oszustwach szulerskich w szczególności. Program prelekcij ułożony przez p. Karejewa ma być bardzo zajmujący. Gracze nowicjusze tak zwani *pigeons* dowiedzą się w prelekcji o najsubtelniejszych sekretach używanych przez szulerów, do oskubania niewinnych ptaszków. Wykład rozmaitych metod szulerskich będzie uwieńczeniem lekcji p. K.

— Z powodu urządzającej się w dniu 26 Lipca r. b. uroczystości na cześć JW. Namiestnika w Królestwie, Jenerała Feldmarszałka Hr. biego Berga, ogród Saski będzie uilluminowany i w Teatrze Letnim dane będzie przedstawienie.

Z tego powodu polecam służbie policyjnej, naznaczonej tutaj, wykonać co następuje:

1) Ogród Saski zamknąć dla publiczności od godziny 12 ej z południa.

2) Członków i służbę teatralną, jak również robotników, wpuszczać do ogrodu w ciągu całego dnia, za oddzielnemi biletami koloru żółtego.

3) Od godziny 7-ej wieczorem dozwolić wejścia do ogrodu publiczności, za biletami bezpłatnymi koloru białego, zaś starszym majstrom cechowym i czeladnikom, biorącym udział w ceremonji, za oddzielnymi biletami udzielonymi przez Magistrat.

4) Osoby zaopatrzone w bilety do Teatru Letniego, korzystają z takowych przy wejściu do ogrodu.

5) Oprócz oficerów i urzędników Zarządu Wojennego, ubranych po formie, nikogo bez biletów do ogrodu nie wpuszczać.

6) Służba policyjna naznaczona do bram ogrodu będzie w obowiązku oglądać przy wchodzie bilety, lecz takowych nie odbierać. (G. P.).

✝ Jutro, we wtorek, dnia 6-go sierpnia, w kościele powązkowskim, o godzinie 9 ej z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne i poświęcenie grobu, ś. p. Pawła **Serwińskiego**; na które, Matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych. —7714—

✝ W dniu 6 lipca r. b. o godzinie 10 ej rano w kościele Ś-go Krzyża odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę świętej pamięci Marcellego **Masłowicza**, Radcy Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na które koledzy zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —7690—

✝ W dniu 1 b. m. opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 66 zasnęła w Bogu w dobrach dziedzicznych Wysokie Mazowieckie ś. p. **Róża Fiszer**, urodzona z Adama i Anny z Cieleckich małżonków Węgierskich. Ekspotacja zwłok do Grobów familijnych w Wysokiem Mazowieckiem odbyła się w dniu dzisiejszym. —7677—

✝ Ś. p. Ignacy na Hulidowie **Kuszell**, sędzia pokoju okr. Węgrowskiego, syn śp. Józefa niegdyś miecznika koronnego i Teressy z hrabiów Ossolińskich, dnia 4 go sierpnia 1872 zakończył życie, przeżywszy lat 76, w dobrach dziedzicznych Nowawieś w guberni Siedleckiej. W ciężkim smutku pogrążeni synowie, córka, wnuki i prawnuk, zapraszają Krewnych, Kollegów, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok ze wsi Nowawieś do kościoła parafialnego w Kossowie, na dniu 6 go sierpnia r. b. o godzinie 6 ej wieczór odbyć się mającą, oraz na Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w dniu 7-ym sierpnia o godz. 10-tej rano. —7719—

✝ Ś. p. Marja z Rasińskich **Drążewska**, żona Oficera b. W. P. i Obywatela, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w wieku lat 88, w dniu 2-gim sierpnia, o godzinie 12 tej w południe. W najgłębszym smutku pogrążeni mąż i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Mylnej Nr 2480 (5), w dniu 5-tym b. m., w poniedziałek, o godzinie 5-tej po południu. — 7708 —

✝ W dniu 4 tym b. m., zmarł po długiej i ciężkiej słabości, Konstanty **Mikulski**, były współwłaściciel Mokotowa, ostatnio Urzędnik Banku Handlowego. Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 6 tym b. m., z kościoła Św. Krzyżkiego, o godzinie 5 tej po południu. —7709—

✝ Julian **Lipkau**, były Kupiec, w wieku lat 42, w dniu 3 b. m. życie zakończył. Stroskana żona wraz z rodziną zmarłego, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu dzisiejszym, o godzinie 6tej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą. — 7689—

✝ Ś. p. **Helcia**, córeczka Józefa i Karoliny z Nowakowskich małżonków **Rybińskich**, obywateli tutejszych, w jedenastym roku życia swego zmarła. Nieubłagana śmierć po ciężkiej lecz krótkiej chorobie, w dniu 4-tym b. m., powiększyła grono aniołków w niebie. Stroskani rodzice, wraz z pozostałą rodziną po tak okropnym wypadku, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu 6 tym b. m., t. j. we Wtorek, o godzinie 3-ciej po południu, z kościoła Ś go Aleksandra na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —7707—

☙ W sobotę o godzinie 11-ej rano, w kościele archikatedralnym S-go Jana, przed Wielkiem ołtarzem pobłogosławionym został związek małżeński zawarty pomiędzy p. Aleksandrem Żulińskim, urzędnikiem drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, a panną Kazimirą Czaplińską. Błogosławieństwa związku dopełnił w obecności JX. Rogowskiego, JX. Gniazdowski, który zaraz potem odprawił w obecności państwa młodych, ich familji i przyjaciół, Wotywę śpiewaną na ich intencję.

Kronika zagraniczna.

✕ Zarząd Muzeum Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymał w roku 1872 z daru ś. p. Władysława Kucewicza, przez pośrednictwo p. S. Moniuszki:

Dokumenta, akta, korrespondencje, w ogólnej liczbie sztuk 264, między któremi z wieku XV sztuk 2, z XVI 16, z XVII 84, z XVIII 92, z XIX 70. Są to oprócz autografów osób znakomitych z czasów nowszych, akta i korrespondencje w znacznej części pisane po rusku w sprawach Litwy się tyczących. Pieczęcie zatwierdzające te dokumenta zwiększają znacznie zbiór sfragistyczny. Od tegoż dawcy otrzymał Gabinet Archeologiczny monet polskich i litewskich 795, między któremi 582 srebrnych, 199 miedzianych, 14 papierowych. Oprócz tego otrzymał Gabinet od p. E. Symonowiczowej, ozdobne okładki ksiąg z XVI wieku, nadto od ks. Kluczyckiego, napisane przez niego dzieło o pamiątkach polskich w zbiorach wiedeńskich.

✕ Wiktor Brodzki rzeźbiarz, polak, ukończył obecnie w Rzymie popiersie i posąg Kopernika z gliny, przeznaczone na obchód przyszłoroczny do Torunia i Poznania. Popiersie przedstawia Kopernika w młodzieńczym jeszcze wieku, tak jak go wyobraził z natury mistrz florencki Ghirlandajo. W posągu zaś przedstawiono go już w dojrzalszym wieku, ale w tym samym malowniczym stroju, raczej włoskim niż polskim z końca XV a początku XVI wieku, to jest podbitej futrem a otwartej na piersi delji, której krótkie rękawy podobne trochę do kontusza z obciętemi wylotami, mają nader udatne w kształcie krzyża rozporki obszyte także futrem. Nic w tym stroju kanonika warmińskiego nie przypomina: włosy Kopernika długie jak w obrazie Ghirlandaja, spływają na jego ramiona. Prawicą podparł głowę pochyloną ciężarem twórczej myśli; palcem wyciągniętym i do skroni zbliżonym zdaje się wskazywać i wytykać wiekuistą prawdę, jaką myśl polska czyta w księdze wszechświata gwiazdami zapisanej. Znajduje się on w chwili podniesienia ducha, w chwili najwyższego objawu: wytężony wzrok utopił w sferze niebieskiej, którą do lewego kolana przyciska. Noga ta trochę wzniesiona, opiera się jak na stopniu i podnóżu, na księgach wykładających system Ptolomeusza. Myśl grecka zdeptana, myśl nowa prawa gwiazdom przepisuje. Prawodawca słońca lewą rękę oparł na kręgach sfery jak na strunach harfy,—i cała harmonja światów drży niby w jednym akordzie pod tą wszechmocną dłonią. Brodzki wyrył na podstawie swego dzieła wielkiemi głoskami: Copernikus Polonus.

Przegląd polityczny.

Dzienniki **amerykańskie** nadeszłe ostatnią pocztą, zawierają dość wiadomości o coraz gorętszej agitacji w całych Stanach Zjednoczonych z powodu bliskiego wyboru Prezydenta. Niepodobna zaprzeczyć, że na pierwszy plan występują manifestacje na korzyść kandydatury p. Greeleya.

Wiadomo, że 9-go lipca zgromadziły się w Baltimore konwencje demokratyczne wszystkich stanów Unji, w celu porozumienia się co do kandydatury na prezydenta. Przyjęta na przedwstępnem zgromadzeniu w Cincinnati kandydatura p. Greeleya, została jednogłośnie potwierdzona w Baltimore przez wszystkie konwencje. Szczupła tylko garstka różniących się w zdaniu członków partji demokratycznej, postanowiła iść własną drogą i zwołać do Louiswille na 3 go września, nową konwencję narodową. Tymczasem deputacja, której to było polecone, zawiadomiła 17-go z. m. kandydata o zapadłej w Baltimore uchwale. Na przemówienie senatora Doolitle, odpowiedział p. Greeley, że wezwanie chętnie przyjmuje, szczególniej ze względu na duch w jakim jest uczynione, i oświadczył w końcu, że stronnictwo uczyniwszy ten wybór nic na swoim charakterze nie straci, ale owszem okaże się jeszcze demokratyczniejszem, aniżeli gdyby działało w przeciwnym kierunku. On sam (Greeley), pomimo przyjęcia kandydatury, pozostaje takim samym republikaninem jakim był zawsze.

Według ustanowionego programatu, urządzono nowemu kandydatowi wieczorem wielką serenadę, przy której różni mówcy ze stanów południowych: mianowicie z Kentucky, Tennesse, Illinois, Missouri, Massachussets i Texas, zabierali głos i wszyscy jednogłośnie oświadczyli, że Południe wielkie pokłada nadzieje w wyborze Greeleya. Mówca z Kentucky zapewniał, że na Południu wszyscy z tęsknotą oczekują przywrócenia starych konstytucyjnych czasów, dawnych szczęśliwych dni. Greeley znany jest oddawna w Kentucky jako stary wig i abolicjonista; wiadomo przytem, że jest uczciwym człowiekiem, a ponieważ niewolnictwo zostało zniesione, a zatem i jedyny punkt sporny usunięty, kandydat będzie więc przyjęty z całego serca i popierany ze wszystkich sił. Gorąca sympatja Greeleya dla rolników, zjednała mu ich serca; cała klassa uprawiających ziemię do niego należy i w nim pokłada nadzieje.

Mowa ta zakreśla niejako granice, w których obracać się będą żywioły głosujące za Greeleyem. Jestto w gruncie rzeczy antagonizm między miastem i wsią, między przemysłem i kapitałem a rolnictwem i uprawą bawełny. Chwiejąc się między dwoma prądami, stoi partja wolnego handlu, która politycznie skłania się ku Grantowi, ekonomicznie ku Greeleyowi, i dla którego w ostatnich czasach rząd próbował robić niejedno ustępstwo. List ogłoszony niedawno przez senatora Summera na korzyść kandydata demokratycznego, sporo zaważy na szali tego ostatniego, a gubernator Brown, który jak wiadomo ma zostać wiceprezydentem przy Greeleyu, zapewniał w mianej niedawno mowie, że prezydent Grant będzie miał większość tylko w trzech stanach. Wbrew temu oświadczeniu, senator Wilson, stronnik Granta twierdzi, że dotychczasowy prezydent odniesie zwycięztwo w $2\frac{1}{2}$ Stanach.

Kwestja: czy będą w **Austrji** przedsięwzięte środki przeciwko jezuitom, zajmuje ciągle dzienniki niemieckie peszteńskie. Zdaje się, że hr. Lonyay jest skłonniejszym do wejścia na tę drogę aniżeli p. Andrassy. W Węgrzech, w łonie duchowieństwa katolickiego istnieje dość liczna partja, dążąca do utworzenia kościoła narodowego, niezależnego od Rzymu. Pierwszy minister ma być przychylnym tej dążności, i pragnął by ją popierać całą swoją władzą. Arcybiskup Simor, prymas węgierski jest podobno pozyskany dla sprawy, jeżeli nie zupełnej niezależności kościoła katolickiego w Węgrzech, to przynajmniej znacznego rozszerzenia jego autonomii. Rokowania w tej kwestji są jakoby już rozpoczęte, i według pewnych dzienników mają widoki powodzenia. Z drugiej znów strony istnieje co do jezuitów prawo węgierskie z roku 1773 go dające naczelnikowi rządu władzę dyskrecjonalną nad członkami tego zgromadzenia. Hr. Lonyay nie wahałby się w danym razie zastosować to prawo z całą ścisłością. Tak twierdzą niektóre dzienniki węgierskie. Zapewnienia te są prawdopodobnie wyrazem życzeń tych organów które je podają, trudno bowiem przypuścić, ażeby w kwestji religijnej postępowano odmiennie w obu połowach monarchji austro-węgierskiej. Gdyby intencje p. Lonyay były tak krańcowe jak je opisują, napotkałyby zapewne silne zapory w Wiedniu. Z drugiej strony dążenia ultramontańskie większej części członków episkopatu węgierskiego, zdają się stanowić tamę dla reform religijnych w duchu anti-rzymskim.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 2go.— Zgromadzenie narodowe 391 głosami przeciwko 115 uchwaliło środki zapobiegające defraudacji alkoholu, a 313 przeciwko 159 głosów, projekt do prawa nadającego rządowi monopol zapałkowy. W końcu posiedzenia przedsięwzięto wybory do Komissji nieustającej.

Paryż 2-go.— Policja przedsięwzięła już środki zapobiegające manifestacjom bonapartystowskim na 15 sierpnia. Z początkiem ferji p. Thiers wyjeżdża do Trouville; w Wersalu zostaje p. Barthelemy z jednym z sekretarzy dla załatwiania spraw bieżących. W Trouville Thiers nikogo przyjmować nie będzie. Odkomenderowano tam już oddział policji— dla czuwania nad osobistem bezpieczeństwem prezydenta.

Paryż 25 go.— Wybrano dziś już komissję nieustającą z 25 członków. Pomiędzy nimi znajdują się: Laboulaye, Frebault, Morin, Massy, Journault, Noel-Parfait, Lucet, Bompart, Lefevre-Pontalis, Mahy (wszyscy z lewego środka). Piętnastu pozostałych należy do prawicy.

Wiedeń 3go.— „Neue fr: Presse“ dowiaduje się, że gabinet wydał odezwę do władz krajowych, w której udziela im instrukcje względem postępowania z jezuitami wydalonemi z Niemiec. Władze mają prawo zezwalać na osiedlanie się takich tylko zakonów i kongregacyj, które obecnie już mają zapewniony sobie legalny byt w Austrji. O każdym pojedynczym wypadku ministerium winno być zawiadomone. Jeżeli szczególne jakie względy opierają się udzieleniu pozwolenia,— samo ministerium co nich rozstrząsać będzie. Namiestnicy krajowi sami rozważą w każdym danym wypadku, o ile duchowni niebędący poddanymi austrjackiemi, będą mieli prawo osiedlać się w krajach koronnych.

Wels 3go.— Arcy-książe Karol Ludwik przybył tu wczoraj na powitanie cesarza niemieckiego.

Bukareszt 2go.—Przy rozzbrojeniu gwardji narodowej nie wydarzyły się żadne ważniejsze rozruchy.

Salzburg 3go.— Cesarz niemiecki przyjechał o 5ej po południu.

Konstantynopol 2 go.— Nagły upadek Mahmuda zostaje w związku ze sprawą Bułgarów (kościoła bułgarskiego?) Mustafa-Assim mianowany ministrem wojny.

Londyn 3 go.— W Izbie wyższej zapytywano wczoraj rząd o konwencje extradycyjne. Granville odpowiedział że konwencje podobne z Belgją i Danją wkrótce podpisane zostaną. Hollandja i Austrja wystąpiły od siebie z przeciw-projektami, które rząd jeszcze rozważyć musi. Z Waszyngtonu niema jeszcze wcale odpowiedzi. Projekt konwencji z Włochami wzięty już został pod obrady i jedynie z Hiszpanją układy dotychczas niewiele posunięte.

List lorda Granville do Stanleya usuwa wszelkie powątpiewania o wiarogodności obu listów Livingstona.

Konstantynopol 2-go.—Essad-pasza ministrem marynarki. Jako członków nowego gabinetu wymieniają jeszcze: Fazyla-Mustafę, Dżemila, Sadyka, i Mechmeda Rudżdego-paszę. Wszystkie dzienniki tureckie zadowolone są ze zmiany. Przed mieszkaniem nowego wielkiego Wezyra Mitada odbyły się sympatyczne manifestacje: tłum przed pałacem Mahmuda (byłego wezyra) zamanifestował się w duchu wprost przeciwnym.

Ateny 2go.— Rząd grecki oświadczył reprezentantom Francji i Włoch, że bez osobnych układów, sam będzie się starał załatwić sprawę Laurionu na podstawie przepisów obowiązujących i prawa międzynarodowego.

Wels 3go.— Przybył tu dziś w południe cesarz niemiecki.

Zagrzeb 3go.— Deputacja regnikolarna rozpoczęła już swe prace. Podzieliła się na dwa wydziały: jeden do spraw skarbowych, drugi do wszelkich innych. Deputacja jest za utrzymaniem dotychczasowej formy reprezentacji kroackiej w sejmie węgierskim. Posiedzenie sejmu w poniedziałek.

Berlin 2go *wieczorem*.— Spór kanclerza z zarządem dróg żelaznych badeńskich załatwiony po myśli kanclerza.

Peszt 2go.— Ostateczny rezultat wyborów do sejmu: 245 deakistów 145 opozycyjnych. Na czysto stronnictwo Deaka zarobiło 19 mandatów.

New-York 2go.— Demokrata Merimon mianowany gubernatorem Karoliny Południowej większością blizko 5000 głosów.— Kongres meksykański wydał ogólną amnestję i czyni przygotowania do wyboru prezydenta.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 5 sierpnia, godzina 1 w połud.

Paryż 4-go.—Według Dziennika Urzędowego, zasada do zredukowania zapisów na pożyczkę, nie została jeszcze przyjętą; zdaje się jednak, że stosunek redakcji nie będzie niższą od $7\frac{1}{2}$ % a wyższą nad 8%.

Przed toastem.

Jeden z najdowcipniejszych ludzi Francji, w zeszłym stuleciu, p. de Carne, podróżował po Szwajcarji w dwudziestym czwartym roku życia.

W kilka godzin po przybyciu do Genewy, młodego podróżnika zabolał ząb. Kazał więc zawołać dentystę i usiadł w najciemniejszym kącie izby hotelowej, oczekując na operatora.

Pijący przy stole umieszczonym na środku izby Szwajcarzy, spostrzegli p. de Carne i bez ceremonji zaczęli drwić sobie z jego skrzywionej fizjonomji i eleganckiego ubrania.

— Hola Francuziku—zawołał jeden z nich—usiądź no tu z nami i pij.

Trudno było odmówić tak grzecznemu zaproszeniu, zwłaszcza, że pijących było aż czterech i wszyscy mieli silne pięście.

Pan de Carne zbliżył się.

— Dobrze towarzysze—rzekł—ale za czyjeż zdrowie pić będziemy.

— Za zdrowie Szwajcarji i jej kantonów kolego.

— Zgoda.

Napełniono szklanki. Najstarszy z obecnych podniósł się z miną uroczystą.

— Trzeba wam wiedzieć, że kiedy się pije za zdrowie kraju, każdy z nas robi przedewszystkiem jakieś poświęcenie. Ja zaczynam od siebie.

I mówiąc to rozdarł nagle rękaw od swej brudnej starej koszuli.

Obecni poszli za jego przykładem, a p. de Carne bez wahania, poświęcił delikatne koronki otaczające jego artystyczną rękę.

Po czem wypróżniono jednym tchem szklanki.

— A teraz panowie—powiedział p. de Carne—sądzę, iż nie odmówicie mi spełnienia toastu za zdrowie i pomyślność Francji.

— Chętnie—zawołano chórem.

W tej chwili na progu izby, ukazał się dentysta.

— A ponieważ — ciągnął dalej kawaler — i u nas przed takim toastem coś się poświęca, ja mam zwyczaj wyrywać sobie ząb.

I usiadł najspokojniej na stołku, podczas gdy jego współtowarzysze, zmykali co sił starczyło.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 5 Sierpnia 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Hol. rs. — kop. —				
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —				
Austryjackie floreny w biletach k. —				
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	94	30	94	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	93	15	92	85
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	93	10	92	85
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	90	—	89	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	15	78	85
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	—	—	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 . . .	95	—	94	25
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	96	25
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	75	50	74	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	139	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	77	25
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	107	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast kop. $47\frac{1}{9}$

Od Likwidacyjnych kop. $71\frac{1}{9}$

Od Listów Zastawnych nowych kop. $59\frac{9}{16}$

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $172\frac{2}{9}$

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. $17\frac{1}{2}$ sr. 109 k. $87\frac{1}{2}$

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 40 rs. 7 k. $38\frac{1}{2}$

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. 87 k. 15

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 90 rs. 99 k. 45.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 2 c. 5.

Redaktor Julian Statkowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 475c (nowy 3).— Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 171. Poniedziałek Warszawa, d. 24 Lipca (5 Sierpnia) r. 1872.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym miesiącu czerwcu 1872 r. utrzymywało wdomach Instytutowych w średniem pzzecięciu dziennie: starców i kalek obojej płci osób 248, których koszt żywienia wynosił rs. 709 kop. 8. Sierot obojej płci 210, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 503 k. 44. Do 17 sal Ochron uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,836. W I-m czssowym Przytułku ubogich dzieci, znajdowało się dziennie dzieci 42, których żywienie kosztowało rs. 100 k. 80. Na obiadach 5-cio-groszowych było dziennie osób 107, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 60, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rub. sreb. 321. Po zupę rumfordzką przychodziło dziennie osób 111, na sporządzenie której wydano rs. 72 kop. 15. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: Stałe od kop. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 32 w ogólnej summie rs. 36 k. 60. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 2-ch, osobom 25 w ogólnej summie rs. 30. Z funduszu Hr. Łubińskiego osobom 12 w summie rs. 24. W lekarstwach osobom 133. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,756 a oglny koszt samej żywności wynosił rs. 1,706 k. 47. Z Kassy pożyczkowej udzieliło T-wo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 30, w kwocie rs. 2,040. Na koniec w miesiącu czerwcu r. b. przyjęto do Zakładu Starców osób jedną. W tymże miesiącu w Instytucie W-go T-wa D-ści zmarli ubodzy: Nowicki Marcin lat 66, Drzewicka Marjanna lat 68.

— Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 lipca do dnia 1 sierpnia 1872 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. — Dnia 2 sierpnia od J. Z. rs. 10, Ofiara miesięczna Karola Szlenkera rs. 25, Ofiara miesięczna Wawelberga rs. 7 kop. 50, ofiara miesięczna X. J. P. rs. 100, od p. Branickiej z prośbami rs. 10, od N. N. rs. 1; dnia 4 sierpnia z Drukarni Lewentala Z. D. z Kamieńca-Podolskiego k. 30, od Zuzanny Przesmyckiej k. 80, Przegląd Katol. rs. 22, od C. rs. 5, od S. C. rs. 3; dnia 10 sierpnia Z. W. miesięczna ofiara rs. 4. k. 50, od Hr. Branickiej z prośbami rs. 10, od W. W. k. 55. od X. rs. 10, od H. L. rs. 1; dnia 11 sierpnia od N. N. rs. 1, Ofiara p. Marji Lewensztejn za czerwiec i lipiec rs. 10, od Marysi i Zosi rs. 1, od X. X. z przeznaczeniem rs. 1, od Zosi i Marysi Ko. rs. 2; d. 12 sierpnia od N. N. rs. 3; d. 14 sier. od N. N. rs. 5, od F. K. rs. 15, od C. rs. 3; dnia 19 sierpnia od Hr. Branickiej z prośbami rs. 10, A. P. z przeznaczeniem rs. 1, od W. rs. 1, od N. N. rs. 1; dnia 29 sierpnia Ofiara Hr. Branickiej z prośbami rs. 10, od Leonowej Faucher rs. 15, Franciszek Zbojński rs. 2, od N. N. dla biednych dzieci rs. 1, Redakcja Kur. Codz. rs. 2 k. 20, Redakcja Kur. Warsz. rs. 12, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, Redakcja Gazety Warsz. rs. 8. Summa rs. 394 kop. 85. Którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 103 rodziny.

Kronika Zagraniczna.

✕ Heidelberski Egiptolog dr. August Eisenlohr, jezdził tej wiosny do Anglji, aby tam wraz z innymi znawcami starożytności egipskich zająć się odczytaniem roli papyrusowej, znalezionej przez A. C. Haris'a, wydawcę pisma „Hieroglyphial Standards,“ w jednym z starożytnych grobów egipskich. Rola papyrusowa o której mowa, jest najpiękniejszą, największą, najpiękniej pisaną i najlepiej zachowaną ze wszystkich odkrytych dotąd papyrusów egipskich, ma 40½ metrów długości i 42½ centymetrów szerokości. Pochodzi z ostatnich lat panowania Ramzesa III (Rampsynita Herodota), ma zatem lat przeszło 3000; znajdują się w niej ważne szczegóły, odnoszące się do historji oraz stosunków politycznych i religijnych owych czasów. Pisana tak zwanem pismem hieratycznem (z hieroglifów, liter i charakterów sylabowych złożonem), zawiera ona odezwę króla Ramzesa III do swego ludu i do wszystkich, w której tenże faraon opowiada czyny dokonane podczas swego panowania, z rzutem oka na czyny swego ojca Setinecht'a i dziada Manefty II Seti, którzy stłumili rewolucję charakteru religijnego. Opowiada najprzód, jak on, Ramzes III, przez odbudowanie wszystkich świątyń i uposażenie ich bogatemi darami, przywrócił starożytny obrządek religijny Egipcjan, i dary te przy każdej świątyni po szczególe wyłuszcza. Na końcu opisuje swe czyny wojenne i inne położone dla państwa zasługi. Wspomniane religijne zaburzenia przypadają właśnie na czas pobytu Mojżesza w Egipcie do jego ucieczki, i zdają się mieć związek z przywróconą czy też założoną przez niego religją monoteistyczną; czas przytłumienia zaś tych zaburzeń przypada jednocześnie z wyjściem żydów z Egiptu i takim sposobem podanie biblijne, przez treść nowoodkrytego papyrusu w części potwierdzone, w części uzupełnione i poprawione zostało.

Dr. Eisenlohr miał niedawno w tej materji odczyt w Heidelberskiem towarzystwie historyczno-filozoficznem, w którym przytoczył dokładne tłumaczenie całego historycznego zakończenia odezwy Ramzesa. Odczyt ten ukaże się w druku. Oprócz tego całą tę rolę papyrusową zamierza wydać drukiem w Lipsku Hinrichs w piśmie pierwotnem, według dokładnego odpisu, sporządzonego przez dr. Eisenlohr'a.

W Szpitalu Dzieciątka Jezus
udziela bezpłatnie porady na
Choroby wewn.: Dr Antecki, codzień od g. 9 do 10 rano
Choroby zewn.: Dr Orłowski, codzień od g. 9 do 10 rano
Choroby organów moczo-płciowych od godz, 11 do 1½, Dr Orłowski we Wtorki, Czwartki i Soboty; Dr Wszebor w Poniedziałki, Środy i Piątki,
Wejście przez drzwi główne od placu.

W dniu 12 Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym pod Nr 549 sprzedane zostaną przez publiczną licytację następujące nieruchomości.

1. Dobra ziemskie **Wólka Kozłowska** z przyległościami Kozły i Rysie, oraz przynależnościami w powiecie Radymińskim położone rozległości ogólnej po potrąceniu gruntów włościańskich dzies. 570 (włók około 38) mające, na których znajdują się rozmaite liczne zabudowania gospodarskie. Wadjum do tej licytacji wynosi rs. 3000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,666 kop. 67.

2. **Nieruchomość** w Warszawie pod Nr 1704*a* przy ulicy Wilczej położona, którą stanowi sad owocowy mający ogólnej rozległości około łokci kwadr. 2800, otoczony parkanem w słupy od ulicy Wilczej. W sadzie tym znajduje się drzew owocowych około sztuk 24, krzewów agrestu i porzeczek około sztuk 24, komórki z drzewa. Podatek opłaca się szacunkowy rs. 3 kop. 75. rocznie.

Wadjum do tej licytacji wynosi rs 700, a licytacja rospocznie się od summy rs. 1666 kop. 66 jako ⅔ części szacunku ostatniego z hypoteki jawnego.

Bliższe objaśnienia o sprzedażach powziąść można u poperającego sprzedaże te Stanisława Rotwanda Adwokata, w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 1777 (26 nowy) zamieszkałego.- **Stanisław Rotwand**, Adwokat. (1–3) — 7680 —

PO RS. 5

NA

ROZPŁATY MIESIĘCZNE

nabyć można

5% ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMJOWE

których główne wygrane rs. **200,000, 75,000, 40,000**
25,000, 10,000, 8,000 i pomniejsze.

W KANTORZE WEKSLU I INTERESÓW BANKIERSKICH

HENRYK SCHOENFELD

Ulica Senatorska, dom W. Józefa Epstejn, Nr 470 nowy 22

Zlecenia z prowincji natychmiast wykonane będą. (5–20) — 7263 —



!MLEKO!

prosto od krowy sprzedaje się po 8 kop. za kwartę przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 nowy, gdzie Stręczenie Służących.– **K. G.**
—7703— (1–3)

W mieście Sieradzu jest do sprzedania lub wypuszczenia w dzierżawę pod bardzo korzystnemi warunkami

B R O W A R

z domem mieszkalnym zabudowaniami gospodarskiemi i z ogrodem. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u właściciela, lub w Warszawie u Właścicielki domu Nr 2753 przy ulicy Wiślanej. Tenże **browar** można zamienić na garbarnię. - 7694 - (1–3)

VOLANT

na parę lub jednego konia z zaprzęgami mało używany, z powodu wyjazdu jest do sprzedania przy ulicy Hożej Nr 5 nowy. Wiadomość u Stróża. — 7682— (1—3)

Do sprzedania. Łóżko żelazne rozbierane, Łóżko dębowe fornierowane palisandrem, z rzeźbami, bardzo eleganckie podwójne, Biurko mahoniowe z marmurowym blatem i brązami, Antyk, komoda palisandrowa o 6 szufladach, Kredens jesionowy mocno zbudowany, Stół jesionowy rozsuwany na 12 osób, Parawan Jesionowy o 6-ciu skrzydłach, przy ulicy Marszałkowskiej dom Robiego, Nr 1403a nowy 58, na 1-em piętrze od frontu, mieszkania Nr 4. — 7695— (1—1)

Znaczny transport

SMOŁY

prawdziwej **angielskiej**, otrzymał
Skład Główny fabryki Tektury smołowcowej ogniotrwałej

F. PIETSCHMANN.

Ulica Królewska Nr 39.
— 7668 (1–3)

WODA

wygubiająca piegi i plamy.

Woda ta po chemicznym rozbiorze jej części składowych przez Urząd Lekarski Miasta Warszawy jako jedyny skuteczny środek przeciwko piegom i wszelkim plamom uznaną została. Wodę tę pod zaręczeniem skutku jej użycia poleca E. Graba, Stare-Miasto Nr 61 nowy 18, mieszkania 2, w domu W-go Grabowskiego. —7655— (1—3)

Są do sprzedania

Meble pokojowe,

Stoły i krzesła ogrodowe, oraz pijawki na sztuki, przy ulicy Nowolipie pod Nr 8 na dole w podwórzu. — 7614— (2–2)

Do sprzedania lub zamiany

na folwark tu w kraju lub w gub. Zach., kolonja dzies. 30 (włók 2), rozległości mająca, z krescencją i inwentarzem, w blizkości Warszawy położona. Wiadomość w Kantorze Komis. i Korrespondencji przy ul. Rymarskiej Nr 12 nowy. —7529— (2–3)

Trzy tysiące marek

pocztowych

Zagranicznych,

z wyjątkiem 5-cio krajcarowych austryjackich 1 dno groszowych niemieckich i teraźniejszych pruskich, poszukuje się do nabycia i ofiaruje za każdy tysiąc rs. 1 kop. 50. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—7488— (2–3)

S K Ł A D

Jana Grabowskiego,

w domu Nr 495 przy ulicy Miodowej, zaopatrzony został w świeży transport

CEMENTU

Krajowego **Portland** zwanego.
Dalsze transporta nadsyłane będą.
(17–20) —3014—

KOLONJA

na gruncie której znajduje się
CEGIELNIA,
jest do sprzedania lub wydzierżawienia od Ś-go Michała **r.** b. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w handlu Win W. Rudnickiego Nr 386. —7532— (3–3)

KOLONJA

jest do sprzedania za rogatką Ząbkowską, na piątej wiorscie, obok plantu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, we wsi Kawenczynie, własność Antoniego Krasowskiego, składająca się ze 20 dzies. (40 morgów) 300 prentowej miary gruntu ornego i łąk najlepszych, z których zbiera się siana fur 30, pod gruntem wszystkim pokład gliny jak w najlepszym gatunku, 2 ogrody fruktowe i jeden warzywny, dom mieszkalny z pięcioma pokojami, kuchnią, spiżarnią i facyjata na górze, w podwórku oficyna, przy niejże sklep, do tego stodoła, obora, stajnia, wozownia, chlewki dwa, kloaka, szopa, spichrz, młynek, sieczkarnia z manężem, inwentarz żywy i martwy, wszystko jak w najlepszym stanie. Wiadodomość na miejscu u pana Krasowskiego.
—7599— (2–3)

Harmonium-Flûte

fabryki Wiedeńskiej,

o 3-ch oktawach,

jest do sprzedania, za bardzo niską cenę. Ulica Mylna Nr 7, u Cholewickiego.
—7633— (2–3)

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

istniejący dotąd pod Nr 391, wprost Saskiego Placu, przeniesiony został naprzeciwko do gmachu Hotelu Europejskiego, gdzie dwa kasztany, w lokalu dawniej Zachęty Sztuk Pięknych, przytem polecam się względom Szanownej Publiczności.

(2–3) — 7490 — **Leopold Iniarski.**

ZAKŁAD KĄPIELOWY

VICHY

(depart. Allier) własność rządowa.
Adm-cja, Nr 22 Boulevard Montmartre w Paryżu.

Codzień od 1-go Maja do 1go Września, Koncerta i Muzyka w Casino, Muzyka w parku, Czytelnia, Salon dla dam, Salon do gry, do konwersacji, do gry w billard. Kolej żelazna prowadzi do Vichy.

Woda mineralna naturalna Vichy.

Źródła: **Grande grille**, słabości wątroby i aparatu żołciowego. **Hopitâl**, słabości żołądka. **Hauterive**, słabości żołądka i naczyń urynowych. **Celestins**, słabości pęcherza i kamień urynowy.

Pastylki Vichy wyborne przeciw kwasom i trudnemu trawieniu. **Sole Vichy do kąpieli** dla osób które nie są w stanie udać się do Vichy.

Powyższe produkta Vichy znajdują się: W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Gallego, Spiessa, Heinricha, Gradomskiego, i PP: Sokołowskiego i Ch. Lilpopa, oraz w aptece p. A. Schmidta (11—15—3198

W fabryce **Machin i Narzędzi Hr. Andrzeja Zamoyskiego** i **S-ki** przy ulicy Solec są do **sprzedania**:

1. **Para koni** z uprzężą.
2. **Powóz** używany,
3. **Para starych** chomont,
4. **Chomont** pojedynczy z duą,
5. **Wóz** na żelaznych osiach, platforma;
6. **Wóz** na żelaznych osiach do wożenia kotłów dużych,
7. **Wóz** zwyczajny,
8. **Wóz** pojedyńczy ze skrzynią,
9. **Wóz** pojedynczy, osie żelazne i 2 koła zapasowe,
10. **Bryczka** używana,
11. **Sanki** małe,
12. **Sanki** większe, niekute,
13. **Chomont** pojedynczy z duą,
14. **Drabin** para do wozu,
15. **Stelwaga** i orczyk.

Mający chęć nabyć wymienione przedmioty zechcą się zgłaszać do kantoru przy powyższej fabryce. — 7491— (3–3)

Korzystny interes!

DYSTRYBUCJA;

ze składem materjałów piśmiennych oraz kantorem wszystkich pism perjodycznych, zakład egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania wraz z całem urządzeniem. Życzący sobie nabyć dowie się o adresie sprzedającego w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. —7669— (1–3)

Karmelki piersiowe,

ze szlazu, lukrecji i anyżu po 5 kop. paczka, z ekstraktem słodowym po $7\frac{1}{2}$ kop. paczka, tudzież czekolady lekarskie jako to: z żelazem, z chiną, pepsyną, mchem islandzkim, słodową, z mąką jęczmienną preperowaną poleca Zakład wyrobów dyetetyczno-pożywnych **L. Schröder**, Trębacka, Nr 11 skład ulica Bielańska róg Senatorskiej.
— 7676 — (1–1)

NEWRALGJE

i wszelkie **cierpienia nerwowe**, ustępują w jednej chwili po użyciu **pigułek antinewralgijnych** Doktora Cronier. Skład w Paryżu w Aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (22—0) —2045—

POUDRE DE RIZ

spéciale preparée au Bismuth, dite

VELOUTINE

Composée par Ch. FAY Parfumeur
Rue de la Paix 9, Paris.

W skutek rzeczywistej doskonałości, Puder ten zyskał tu wielkie powodzenie, co dało zachętę licznym naśladownictwom. Wszędzie nawet w podrzędnych handelkach, nie utrzymujących żadnej perfumerji, znaleźć można Puder noszący nazwę Veloutine. Oryginalny ten Puder jednak w niewielu miejscach znajduje się.

Z powodu osobistego układu z P. **Ch. Fay**, w następstwie którego otrzymałem znaczną partję **POUDRE VELOUTINE**, w możności jestem takowy sprzedawać **po przystępniejszej niż dotąd cenie**

W. B. Śniechowski.

Magazyn Specjalny Perfumerji, ulica Nowo-Senatorska Nr 8.

(1–6) — 7670 —

Przy handlu podpisanego na Lesznie, w domu Bergera, otwartą zostaje w Sobotę, dnia 3 b. m.

KUCHNIA,

w której przy rychłej obsłudze, dostanie świeżych potraw: na **Obiady i na Porcje**, po cenie umiarkowanej; w Czwartki i w Niedziele **F L A K I.** Z czem mam honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności. **Wł. Jussewicz.**
— 7645 — (2–3)

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 106⁸/9. — 7635— (2–3)

Na sposób zagraniczny przyrządzoną

LEMONIADĘ

gazową

owocową czerwoną i białą, butelkę po kop. 15 przy większych partjach odstępuje się znaczny rabat, poleca fabryka Szampańskich Win

C. A. Schacht i S-ka

Ulica Długa Nr 23 nowy.
—7567— (3–3)

Zagraniczne

PIECE KAFLOWE,

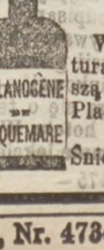
białe i z rozmaitemi eleganckiemi ozdobami otrzymał na Skład i poleca takowe po cenie umiarkowanej WW. Obywatelom w Łodzi okolicy **S. Szampanier** w Łodzi.

NB. Tenże skład rekomenduje dobrego **zduna.** — 6668 — (8–12)

Wykwalifikowany

I N Ż Y N I E R,

posiadający kilkonastoletnią praktykę, podejmuje się sporządzania wszelkich projektów Inżenierskich i ich wykonywania na gruncie, zarazem trudni się pomiarem gruntów, sporządzaniem planów **Mierniczych** i ich kopiowaniem. Wiadomość w kantorze H. Kremky, ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego. - 7639 — (2–3)



Medal Towarzystwa Nauk Przemysłowych w Paryżu.

PRECZ ze SIWIZNĄ

MELANOGÈNE

wyborna farba do włosów.

P. Dicquemare w Paryżu i Rouen.

W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie na kolor naturalny bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych Fabryka w Rouen, Plac Hotel de Ville, Nr 47.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, Śniechowskiego i w głównych Składach perfum. — 6495— (5–56)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. **(Dodatek).**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 171.

Dnia 5 Sierpnia 1872 roku. *Poniedziałeek.* *Dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1872 roku.*

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie, **otrzymała nowości:**

Dzieduszycki M. hr. Kościół katedralny lwowski, obrządku łacińskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia Naiświętszej Panny. Z wizerunkiem katedry i jej planem. 8 ka, Lwów 1872 roku.

Elsenberg J. Powieści z Pisma Świętego starego przymierza dla młodzieży wyznania Mojżeszowego. Wydanie nowe. 16-ka. Warszawa. 1872. Kop. 50.

Korzon Tad. Kurs historji wieków średnich (z dołączeniem 4 mapp histor. i 25 tablic genealog.) 8-ka. Warszawa 1872, rs. 2 kop. 50.

Nowenna do Matki Boskiej w Lourdes objawionej. A. M. D. G. 16-ka Warszawa 1872, kop 30.

Siarkowski ks. Wład. Groby kościoła N. M. Panny w Kielcach i Bulla elekcyjna djecezji i katedry Kieleckiej. 16 ka Warszawa, 1872, kop. 30.

Siennicki Stan. J. Opis historyczny rzymsko-katolickiego kościoła Św. Katarzyny w St. Petersburgu od r. 1763 do 1872. Drugie wydanie z 5 ryc. Małe foljo. Warszawa 1872. Na papierze białym rs. 2 kop. 20, na papierze welinowym rs. 3. (2—3) — 7350 —

Nakładem Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie wydane zostały następujące dwie książeczki do nabożeństwa.

POD TWOJĄ OBRONĘ

Nabożeństwo dla dzieci

na chwałę Boga i cześć Najświętszej Marji Panny

UŁOŻYŁA

JÓZEFA KAMOCKA.

CENA bez oprawy kop. $37\frac{1}{2}$. W oprawie w płócienko angielskie brzegi złocone kop. 75. W oprawie w skórkę kozłową, brzegi złocóne rs. 1.

ZDROWAŚ MARJA

Nabożeństwo dla młodego wieku.

zebrała i ułożyła

JÓZEFA KAMOCKA.

CENA bez oprawy kop. 60.—W oprawie w płócienko angielskie brzegi złocone rs. 1.—W oprawie w skórkę kozłową brzegi złocone, rs. 1 kop. 35.

Wydanie obu książeczek ozdobne na papierze welin.

Książeczki powyższe przeznaczone, jedna dla dzieci, druga dla młodego wieku, zawierają modlitwy namaszczone duchem szczerej pobożności, wzbudzają żarliwą wiarę i gorące uczucie czci i miłości ku Bogu i Najświętszej Marji Pannie, a dołączone odpowiednie wiekowi medytacje i rachunki sumienia, posłużą niewątpliwie do skierowania młodocianych serc na drogę prawdziwej cnoty. Zalecić więc pozostaje, aby rodzice troskliwi w wychowaniu swych dziatek, pod li w ich ręce te książeczki uczące moralności i czystej modlitwy.

Każda z książeczek jest dla chłopców i dla dziewcząt oddzielnie.

(5—10) — 7342 —

Ponieważ Władza Administracyjna, z powodu zaprojektowanej bramy, mającej się urządzić w sklepie dotąd przezemnie zajmowanym, takowego sklepu na dłużej jak na kwartałów trzy wydzierżawić nie chciała—przeniosłem przeto mój **Skład Główny Owoców** pod firmą **Z. Landsberg** od Ś-go Jana do sklepu w tymże samym domu pod Nr 1 nowy, obok Składu W. Krupeckiego, wprost posągu Kopernika, o czem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność. Donoszę przytem, iż sklep mój zaopatrzyłem w rozmaite towary krajowe i zagraniczne, jak również masło i ser w najlepszych gatunkach; po cenach jak najniższych.—Z uszanowaniem, **Z. Landsberg**.

(6—6) — 7453 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

wydane zostało dzieło p. t.:

PRAKTYCZNE GORZELNICTWO.

Pouczający podręcznik

dla prowadzących i posiadających gorzelnie,

przez

A. Körtego.

Z niemieckiego przełożył i do miejscowych warunków fabrykacji zastosował

Stanisław Włocki.

8-ka. Warszawa, 1872.—**Cena rs. 1 k. 50.**

Wiele jest dzieł traktujących obszernie lub w skróceniu o gorzelnictwie. Dzieło jednak Körtego najważniejsze między niemi zajmuje miejsce, albowiem autor ten, pomijając wszelkie prawdopodobieństwa lub przypuszczenia, zgłębił gruntownie przedmiot i podał sposoby pewne do osiągnięcia w każdym wypadku zawsze pomyślnych rezultatów. Nie trudno też było Körtemu wskazać sposoby i rady, aby w jakiej nieprawidłowości być prawdziwą pomocą, gdyż obok nauki, zasób doświadczeń długoletnich w tym zawodzie własnych, były mu najlepszym wzorem.

Przekład polski, zastosowany do warunków miejscowej fabrykacji, stanowi rzeczywisty podręcznik tak dla prowadzącego, jak i posiadacza gorzelni, i jako taki najprzychylniej zalecić wypada. —6198— (10—10)

Skład Nut muzycznych GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Otrzymała na skład główny **Serenadę** na fortepian ofiarowaną Pannie Casey, przez Napoleona Orda.

Egzemplarzy po cenie kop. $37\frac{1}{2}$, nabyć można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

— 7447 — (2—3)

Do nowo otworzonej Czytelni książek, w języku: polskim, ruskim, francuzkim niemieckim i pism perjodycznych

JÓZEFA ROSENDORFA

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu Roeslera pod Nrem 451/35 znajdującej się **nadeszły najnowsze powieści, a mianowicie**: Bolesławity **Czarna perełka,** Ciechońskiego **Al'Hakim,**—Czajkowskiego **Bułgarja,**—Gaboriau'ego **Ajent policyjny,**— **Akta Kryminalne pod Nr 113, Upadek i Złota Szajka** Kraszewskiego: **Na Cmentarzu, na Wulkanie i Papiery po Glince,**—Mühlbachowej **Baron Kobielski**—Prażmowskiej **Nie w porę.**—Bersezia **Rina,**— Wilkońskiej **Dziedzic Orłowa i Za posagiem,** Zacharjasiewicza **Widoki familijne i Człowiek bez jutra,** oraz wiele innych. **Abonament przyjmuje się bez zastawu.** —7541— (2—3)

Pozostałe egzemplarze dzieła

Jana Kantego Wołowskiego

pod tytułem:

KURS KODEKSU CYWILNEGO

są do nabycia w Archiwum Cywilnem Sądu Apellacyjnego i u wydawcy Feliksa Jeziorańskiego przy ulicy Królewskiej pod Nr 39 nowym. —7685— (1—3)

Księgarz i Antykwarjusz

G. HERMANSZTAD.

ulica Miodowa, w pałacu Grabowskich wprost Pika.

Przy nadchodzącym nowym szkolnym roku, zaopatrzyłem sklep swój w **Książki szkolne nowe i używane,** oraz przyjmuję na zamian, które oddaję po połowie ceny, po większej części z oprawą. Przytem dzieła swoje nakładowe ustępuję po znacznie zniżonej cenie, jako to: **Grammatyka łacińska** Pijarska, wydanie 4, 2 części kop. 50, a III-cia część (składnia) kop. 40. **Najnowsza metoda** w 4-ch językach kop. 40. **Najnowsza metoda** Anna, niemiecka, razem z dodanym słownikiem i zbiorem powinszowań kop. 20. **Petits Contes** Szmita, poprawione przez V. D., ze słownikiem w końcu kop. 40. **Bukwar akcentowy,** większy, w oprawie kop. 25. Tudzież w tej Księgarni dostać można książek, po znacznie zniżonej cenie, jako to: 1. Wykład porównawczy prawa Karnego, D. U. Budzyńskiego, dawniej rs. 1 kop. 50, dziś kop. 60; 2. Volumina legum, 8 tomów i (inwentarz) wydanie pijarskie, za rs. 18; 3. Słownik Lindego kompletny w 6 tomach, wydanie 2 gie Lwowskie, za rs. 18; 4. Bibljoteka Warszawska kompletna z 27 lat, za rs. 65; 5. Kłosy kompletne w 14 tomach, za rs. 25; 6. Tygodnik illustrowany, lata pojedyncze, po rs 3—a 1870 rok, za rs. 5. —7607— (1—3)

Wyszedł z druku i jest do nabycia: **Podręcznik handlowy, zawierający teorję handlu i krótki zarys korrespondencji handlowej,** napisał **Artur Sulimierski,** Naucz. Szkoły Handl. Warszawskiej. Główny skład w mieszkaniu autora, ulica Tamka Nr 33 i w znaczniejszych Księgarniach Warszawskich. Cena egzemplarza kop. 90. —7616— (1—3)

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała Tom II pisma:

„NA DZIŚ."

Tóm ten między innemi zawiera: Pamiętniki Dra Józefa Franka, przez Dra Homolickiego (ciąg dalszy).—Daniel, powieść współczesna, Józefa Tretiaka.—Naprzód, romans Spielhagena (ciąg dalszy).—Poezje Karola Brzozowskiego, Hugona Wróblewskiego, Franciszka Gumowskiego i Karola Swidzińskiego.— Plato i jego rzeczpospolita, przez Bolesława Limanowskiego. — Kobiety Historyczne, przez Dra Liska.—O kadyfikacji praw w dawnej Polsce i jej znaczeniu europejskiem, przez W. A. Maciejowskiego. Do czasów Zygmunta I, przez Al. hr. Przezdzieckiego.—Biografia Dr. J. K. Szlachtowskiego, przez Estreichera. — Rzecz o obchodach weselnych ludu w Polsce i na Rusi, przez O. Kolberga. Przegląd artystyczny, przez Ant. Zaleskiego i t. d.

Cena prenumeracyjna na 3 tomy Rs. 6, z przesyłką Rs. 7. Oddzielnie każdy Tom, po Rs. 2 kop. 50.

— 7603 — (1—3)

Opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych, pierwszy zeszyt

FIZYKI REIS'A

stanowiącej pierwszy tom

BIBLIOTEKI

Nauk Przyrodzonych

wydawanych staraniem Redakcji Tygodnika **„Przyroda i Przemysł."**

—7664— (1—3)

W tych dniach opuściła prassę

książka Przygotowawcza do Egzaminu Wstępnego do kl. I Gimnazjów,

przez **M. Grubeckiego,** Nauczyciela szkół publicznych.

Książka ta zawiera w sobie wszystko to, co uczeń potrzebuje umieć do I klassy szkół publicznych, według ostatnio Najwyżej zatwierdzonej Ustawy dla szkół w Królestwie. Cena kop. $37\frac{1}{2}$. Skład główny w Księgarni **G. Centnerszwera,** ul. Marszałkowska Nr 73. —7533— (3—3)

Uczennica, Sierota, opuściła Instytut Ś-go Kazimierza, posiada roboty: szycie, haftowanie, krawiectwo, wyuczona specyalnie przez krawca Grabowskiego, pragnie umieścić się do służby w prywatnym domu tu w Warszawie lub na Prowincji, jak najprędzej. Dowiedzieć się można przy ulicy Freta Nr 358, nowy 12, mieszkanie 1-sze piętro, każdego czasu. —7651— (1—3)

Magistrat m. Warszawy,

podaje do wiadomości właścicieli domów w obrębie cyrkułu Nowoświeckiego położonych, że od dnia 1-go Października roku bieżącego, potrzebuje wynająć na rok, odpowiedni lokal dla dziewięciu strażników policyjnych żonatych, pełniących służbę w pomienionym cyrkule.

Ktoby z właścicieli domów miał żądany lokal do wynajęcia, zechce niezwłocznie nadesłać do Magistratu deklarację, w której należy wymienić numer domu, ilość pokoi, obszerność tych pokoi w łokciach kwadratowych i cenę, za jaką gotów byłby wydzierżawić cały lokal. —7604— (2—3)

W dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 tej zrana, odbędzie się w Trybunale Cywilnym sprzedaż przez licytację **nieruchomości** Nr. 214AB, na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej położonej, składającej się z domu i oficyny murowanych, z różnych zabudowań gospodarskich, ogrodu i gruntu łokci kw. 10,725. Licytacja rozpoczynać się będzie od summy rs. 4,462 kop. 10, jako $\frac{2}{3}$ części zniżonego szacunku. Vadium do licytacji rs. 1,000. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych, powziąść można w Kancellarjach Pisarza Trybunału Wydziału I go i podpisanego obrońcy, w domu pod Nrem 490/1, przy ulicy Miodowej zamieszkałego. **Alfons Preiss** Patron.

—7625— (2—4)

STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE „MERKURY."

Dla dogodności swych członków założyło **dwa nowe sklepy** jeden przy rogu ulic Wspólnej i Kruczej na Nowym-Targu, drugi na ulicy Dzikiej i Nowolipki pod Numerem 2. W sklepach tych dostać można: pieczywa, cukru, herbaty, kawy, towarów kolonjalnych, legumin i t. p. —7697— (1—6)

STANCJA DLA UCZNIÓW.

Rodowita francuzka, mająca upoważnienie Władzy Szkolnej, tak jak i lat poprzednich, życzy sobie przyjąć uczniów na stół i mieszkanie, za cenę umiarkowaną, zapewniając rodzicielską opiekę, oraz konwersację francuzką i korrepetycje; życzący, mogą także korzystać z fortepianu.

Nowo-wstępujący do szkół, nieobeznani z formalnościami, znajdą wszelkie ułatwienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 33, a mieszkania Nr 10, na 2-gim piętrze od frontu.

Tamże jest Student Uniwersytetu, pragnący udzielać korrepetycje i konwersacji francuzkiej. —7689— (1—6)

Dla Rodziców i Opiekunów.

Z upoważnienia Władzy i z osobistem zapewnieniem wszelkich wygód, opieki i konwersacji francuzkiej i niemieckiej, **przyjmuję studentów** na stół i stancję, a to pod najprzystępniejszemi warunkami. Aleja Jerozolimska Nr domu 13, mieszkania 1.

—7637— (2—3)

Uczeń klasy 7 Gimnazjum

pragnie za umiarkowane wynagrodzenie udzielać uczniom klas niższych **korrepetycje.** Tamże potrzebna jest **PANNA** do szycia bielizny na maszynie i podręczna do nauki. Wiadomość przy ulicy Gołębiej, Nr 14 nowy, w oficynie na dole, w mieszkaniu Nr 14.

(3—3) — 7354 —

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do prowadzenia ksiąg handlowych; może pełnić obowiązki zarządu domowego, przyjąć opiekę nad młodemi panienkami, przyrzekając troskliwość macierzyńską—lub nareszcie umieścić się jako osoba do towarzystwa. Bliższa wiadomość w sklepie An. Szustra przy placu teatralnym. —7580— (2—3)

Potrzebny jest

UCZEŃ DO HANDLU.

Wiadomość w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost statuy Kopernika w Warszawie. (2—3) — 7590 —

C. MERRY,

utrzymująca stręczenie Guwernerów i Guwernantek, przeniosłszy swoje mieszkanie z ulicy Trębackiej na Senatorską pod Nr 6, poleca się z zangażowaniem Nauczycieli i Nauczycielek różnych narodowości, posiadających wyższe wykształcenie, z muzyką lub bez, oraz Bony niemki i francuzki. Jest francuzka posiadająca język niemiecki.

—7254— (3—3)

Polecamy Szanownej Publiczności

MYDŁA TUALETOWE

i wszelkie Przedmioty PERFUM

własnego wyrobu, w najlepszym towarze i po umiarkowanych cenach.

FRANK I ZWANZIG,

(4-6) — 7483 — Senatorska, Nr 20.

GUWERNEROWIE

Francuzi, Niemcy, Anglicy,

oraz **Polacy** wysoko wykształceni, niektórzy oprócz Swojego posiadają obce języki z muzyką i bez. **GUWERNANTKI, Polki, Francuzki, Niemki** z muzyką i bez, oraz Bony polki i cudzoziemki, są do umieszczenia za pośrednictwem

F. Jagniątkowskiego.

Ulica Długa Nr 19. —7672— (1–3)

Młody Człowiek,

z prowincji, który skończył 4 klassy gimn. życzy sobie przyjąc miejsce ucznia w jednym z tutejszych **domów handlowych**. Oferty uprasza się złożyć w Red. Kur. Warsz. pod lit. M. J. —7611— (2-2)

Potrzebny jest do interessu przesiębierczego

WSPÓLNIK,

z kapitałem około rubli 1,000, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 56; tamże do **sprzedania** pojedyńczo lub razem **6 KROW** rassowych. Stróż wskaże.

—7518— (3 3)

Potrzebną jest na wieś

Panna Służąca,

znająca bardzo dobrze krawieczczyznę i mająca dobre rekomendacje. Zgłosić się do domu przy ulicy Erywańskiej Nr 4, mieszkania 6, wejście od podwórza; codziennie od godziny 8-mej do 11-tej zrana. —7627— (2–3)

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny, a druga podręczna. Ulica Podwal Nr 11 nowy, mieszkania 10.

—7666- (1–1)

OSOBA

pewna, Nauczyciel, Emeryt, wdowiec, posiadając język rossyjski, polski i Niemiecki, życzyłby sobie objąć miejsce zarządcy domu, lub inne tu w mieście Warszawie. Zamieszkuje czasowo przy ulicy Chłodnej, Nr domu 33, na dole po prawej ręce, pierwsze drzwi.

—7684— (1–1)

MŁODY CZŁOWIEK,

mający przy sobie matkę, usposobiony do wiejskiego gospodarstwa, obeznany z gorzelnią wódczaną, może złożyć świadectwa swej umiejętności i wiadomość o dotychczasowem jego zajęciu się na wsi. Dobrego prowadzenia i rzetelnego charakteru, zna się na sianiu i zbieraniu zboża, oraz może być rządcą. Każde zajęcie oficjalisty wiejskiego, nie jest mu obce i ma do tej pracy zamiłowanie.

Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7679— (1–3)

Do sprzedania z wolnej ręki, za bardzo przystępną cenę, jest w mieście powiatowym Radzyminie, trzy mile od Warszawy, pod Nrem 36,

DOM,

przed dwoma laty z drzewa dobrze zbudowany, obejmujący dwa dogodne mieszkania, każde złożone z trzech pokoi i kuchni—a przytem oddzielna kuźnia, dająca się urządzić na mieszkanie, piwnica murowana, zabudowania na bydło, konie, trzodę chlewną, drwalki i ogrodu pół morgi należycie ogrodzonego, z sadzaweczką zarybnioną, i kilkoma sztukami drzew owocowych. Wiadomość na miejscu u Właściciela. —7661— (1-1)

Potrzebne są

PANNY

do szycia krawieczczyzny, jako też i do nauki. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 39 nowy, na drugim piętrze, Nr 6 mieszkania. —7648— (1–1)

Do najęcia zaraz **Pokój** duży o 3 oknach na 1-szem piętrze od frontu z meblami i usługą, może być także i ze stołem. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej Nr 17 nowy, mieszkania numer 3. Stróż wskaże.

—7678— (1–1)

Bardzo tanio!

W domu pod Nrem 21, przy ulicy Bielańskiej i róg Długiej—przed Apteką, jest do sprzedania **maszyna do szycia.** Tamże przyjmuje się krawieczczyznę i bieliznę do szycia, po zniżonych cenach.

—7629— (2-3)

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

PIEKARNIA

przy ulicy Twardej Nr 1147a, nowy 40, istniejąca od lat trzech. Wszelkie utensylja należące do tej Piekarni, można nabyć przy wynajęciu onej. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu. —7681— (1–3)

Jest do sprzedania



KOCZ

na 4 osoby, używany. Wiadomość: ulica Graniczna Nr 13, stróż wskaże.

—7683— (1–3)



Ktoby miał do zbycia

KARETĘ

poczwórną, obszerną, mało używaną w dobrym stanie z rekwizytami raczy nadesłać adres do handlu galanterji przy ulicy Miodowej Nr 496, 1 nowy, w domu W-go Piotrowskiego. —7479— (2–3)

OGIER

szpakowaty, rosły, lat 6, dobrze najeżdzony pod wierzch i w zaprzęgu, jest do sprzedania, wraz z kompletnym zaprzęgiem i eleganckim lekkim amerykanem, petersburskiej roboty, za bardzo przystępną cenę. Leszno Nr 5, u stangreta Mojsiejenki.

—7632— (1–3)

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania

Meble Mahoniowe,

6 krzeseł, stół i kanapa—3 łóżka jesionowe, szafa do ubrania, komoda i t. p. używane w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Widzieć można przy ulicy Nowy-Świat, Nr 32, mieszkania 14. —7628— (2-2)

Są do sprzedania:

1. Dwa jednakowe garnitury nowego fasonu **mebli** salonowych z drzewa orzechowego zupełnie nowych, składające się z kanapy, 2 foteli, stołu przed kanapę, dwóch napoleonek i dwóch krzeseł. Cena jednego garnituru 160 rs.

2. Kozetka, dwa fotele i jedna napoleonka mahoniowa, wyściełane, ceratą pokryte, używane i stół mahoniowy. Cena 28 rs.

3. Stół jadalny jesionowy, szafa kuchenna i różne sprzęty domowe.

Wiadomość przy ulicy Ś.-Krzyzkiej pod N. 9 nowym, na 1 piętrze, od frontu od godziny 11-ej z rana do 2-ej. - 7367— (3–3)

Jest do sprzedania garnitur

MEBLI

mahoniowych, rypsem krytych, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 3/408/9, stróż Jan wskaże. —7675— (1–1)

W Ciechocinku jest do sprzedania

PIANINO

z fabryki Paryzkiej Herca, które kosztowało 600 rs., teraz może być odstąpione za pół ceny w bardzo dobrym stanie. Wiadomość na miejscu u gospodarza hotelu pana Millera —7525— (3–3)

Jest do wynajęcia od 1 Października

SKLEP

wraz z warsztatem po blacharzu, przy ulicy Leszno pod Nr 8 nowym.

—7559— (3–3)

SKLEP

z pokojem dużym, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowolipie Nr 14/2417. Wiadomość u Właściciela, pod tymże numerem. —7691— (1—3)

PIANINO

Brukselskiej fabryki, które było na Wystawie Paryzkiej zyskało medale, nadzwyczajnie ozdobne, jest do sprzedania; widzieć je można na Krakowskiem przedmieściu wprost Zamku pod N. 99 nowym na pierwszem piętrze od frontu. —7551— (3-3)



Potrzebny jest do kupienia **Fortepian** lub **Pianino** używane, o 7-miu oktawach lub przeszło 6 i pół oktawach. Ktoby takowe miał do sprzedania, raczy zostawić adres przy ulicy Miodowej Nr nowy 10, wprost b. Rządu Gubernjalnego do Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek.

(1–3) — 7701 —

Z powodu wyjazdu

SKLEPIK

przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia każdego czasu. Cena tak lokalu, jak również wiktuałów, umiarkowana—utensylja wszystkie na miejscu. Wiadomość pod Nrem 544 (nowy 12), gdzie apteka Wernera, u stróża Piotra. —7539— (3–3)

Jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP.

Wiadomość w Fabryce Kwiatów, w pałacu Dyzmańskich na Podwalu.

- 7638 - (2-3)

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania zaraz

SKLEP WIKTUAŁÓW i Noremberszczyzny

przy ulicy Wązkiej-Freta Nr 32 nowy. Wiadomość tamże. —7554 - (3-3)

W pierwszym domu za rogatką Powązkowską pod Nrem 27a, nowym 2, są do najęcia od 1-go Października r. b. różne

LOKALE,

jako to: 1. Salon z balkonem, dwa pokoje, sypialnia i kuchnia; 2. Salon z balkonem, dwa pokoje i kuchnia; 3. Sklep narożny, pokój i kuchnia na restauracją. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu u Rządcy.

—7589— (2–3)

Na dwa lub trzy miesiące, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

z fortepianem, elegancko umeblowane, złożone z salonu i dwóch pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 13 nowy. —7527— (3–3)

U Akuszerki Śliwińskiej pod N. 156, nowy 4 przy ulicy Nowomiejskiej od Gołębiej, są urządzone **Pokoje** do wyboru z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, w każdej chwili do najęcia, dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, życiem i usługą przyzwoitą lub bez, z wszelkiemi wygodami za umiarkowaną cenę gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.

—7622— (2–3)

Do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE,

przedpokój z meblami na 2-im piętrze od frontu, ulica Bielańska Nr 6, wprost hotelu Lipskiego. Wiadomość na drugim piętrze, mieszkania Nr 10. —7545— (3–3)

Do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry wspólnej, za cenę rs. 250 rocznie, może być również wynajęte z meblami za Rs. 30 miesięcznie, przy ulicy róg Twardej i Prostej Nr 2. Wiadomość w składzie Win A. Bocquet w Gmachu Teatralnym: klucz od mieszkania jest u stróżki.

—7656— (1–3)

Potrzebne jest

MIESZKANIE

od 1-go Października r. b. położone na jednej z ulic sąsiednich Marszałkowskiej lub Nowego-Światu, złożone z Przeddokoju 3 lub 4 pokoi z kuchnią na 1-ym lub 2-im piętrze. Ktoby miał takowe do wynajęcia zechce dać wiadomość do biura posłańców. Sub Sig. S. B.

—7652— (1–1)

DWA POKOJE, przedpokój i kuchnia od frontu do wynajęcia każdego czasu. Tamże są do sprzedania Meble i różne sprzęty gospodarskie, oraz **Skrzypce** stare włoskie codziennie od godziny 3 do 6 po południu. Wiadomość u stróża domu przy ul. Pańskiej Nr 32 nowy. —7650— (1–2)

MŁODA OSOBA,

dobrze wychowana, znająca język polski ruski, pragnie znaleść miejsce przy dzieciach, albo jako sklepowa. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. F.**

—7610— (2 3)

OWOCE.

W ogrodzie Izby Obrachunkowej na Nowym-Świecie, sprzedają się owoce, prosto z drzewa, szczególniej śliwki z najślachetniejszych gatunków francuzkich. W krótkim czasie będą i winogrona. —7591— (2-3)

LOKAL

kosztownie umeblowany, 9 pokoi, stajnia, i Wozownia, **2-gi Lokal** parterowy, 3 pokoje duże, 4 małe, na żądanie może być Stajnia i Wozownia, **Oficynka** sama w sobie 3 pokoje umeblowane i trzy izby z kuchnią. Tamże są **Krzewy Oranżeryjne** do sprzedania i **Powóz** w dobrym stanie. Wiadomość pod Nr 6 nowym, ul. Mazowiecka.

—7693— (1–1)

LOKAL

przy ulicy Chmielnej, wprost Zielnej idąc do Komory, trzeci dom od Marszałkowskiej, pod Nrem 33, na 1 piętrze od frontu, z balkonem—składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i pralni, oraz schowanka, komórki i piwnicy, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b., a nawet i wcześniej na kilka tygodni, za cenę roczną Rs. 600,—do tego lokalu lub też oddzielnie, za Rs. 150 rocznie, może być wynajęta stajnia, wozownia i obora.

Tamże do wynajęcia są widne i obszerne suteryny na składy. Wiadomość u Właściciela w tymże domu Nr 33 ulica Chmielna, co dzień do 9-tej rano i od 3 do 5 godziny po południu. —7662— (1-6)

POKÓJ

do wynajęcia każdego czasu, lub od Ś-go Michała, przy Emerytce bezdzietnej, lubiącej spokojność, dla osoby pojedyńczej płci żeńskiej, z porządnej familji; przy ulicy Chłodnej Nr 18 nowy, w lewej oficynie Nr 12 mieszkania, w godzinach od 11 zrana do 4 tej po południu. —7643— (2–3)

Ostrzega się, aby nikt nie nabywał

Listu Likwidacyjnego

Nr 68,574, na rs. 100 z bieżącemi czterema kuponami, gdyż takowy został skradziony. Przytrzymujący otrzyma rs. 15 nagrody, jeśli da znać do składu papieru W-go Herkner przy placu Teatralnym, obok Ratusza.

—7699— (1-3)

OSTRZEŻENIE!

Dwa weksle ruskie, każdy po Rs. 400, przez Lejzera Grajewskiego, na zlecenie Arona Pumpiawskiego, w dniu 1-go Lutego 1872 r. w Wilnie wystawione, mnie w depozyt złożone, zginęły. Ostrzegam przeto, aby nikt takowych nie nabył. **Jakób Halpern.**

W dniu 19 (31) Lipca, w okolicy ogrodu Krasińskich, uronioną została

PORTMONETKA

zawierająca w sobie rubli 34 papierami i 1 Talar pruski w papierze. Weksel wystawiony 13 (25 Lipca r. b., przez Moszka Majera Porzanczyk Katz, na rzecz M. Engla na rs. 170. Bilet na loterję krajową i inne notatki i rachunki osobiste, oraz Rewersa. Łaskawy znalazca, zatrzymawszy sobie całą gotowiznę, resztę raczy złożyć w Redakcji Gazety Policyjnej, gdyż w właściwych miejscach zastrzeżenia zrobione zostały i znalazca, ani z wekslu, ani z rewersów i rachunków żadnej korzyści nie będzie mógł odnieść. - 7613 - (2–2)

PARASOLKA

czarna jedwabna z falbankami z podszewką białą pozostawiona została w aptece, piekarni lub też w sklepie wędlin; uprasza się o oddanie takowej do szwajcara hotelu Saskiego, za nagrodą. -7653— (1-1)

W tych dniach zginął

PIESEK,

z rodzaju wyżełków, czarny, z białym pasem wzdłuż piersi. z grubym drutem na szyi. Uprasza się o zwrót tego wychowańca dzieci, na ulicę Piekarską pod Nr 128, do Właściciela domu, za nagrodą, jaka żądaną będzie.

—7667— (1-3)

Rs. 5 nagrody.

Kto wskaże lub odniesie **Suczkę** małą kasztanowatą, z krótką mordką, zadartem noskiem uszy długie, z narostem pod brzuszkiem. Wabi się Perełka, zaginęła w dniu [illegible] b. m. to jest w sobotę. Wiadomość w Składzie Wódek pod firmą Karola Schneider, róg Długiej i Przejazd. (1–3) — 7705 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437a nowy 5). Дозволено Цензурою.